



Dialog.aktualności Dialog.aktuell

Zeszyt 7 / Heft 7



Quo vadis PNTZP / DPGSG?

POLSKO-NIEMIECKIE TOWARZYSTWO ZDROWIA PSYCHICZNEGO
DEUTSCH-POLNISCHE GESELLSCHAFT FÜR SEELISCHE GESUNDHEIT e.V.

Inhaltsverzeichnis

	Seite
Editorial	3
Wywiad / Interviews Quo Vadis PNTZP / DPGSG	4
Wiadomości PNTZP / Vereinsnachrichten	13
XII. Sympozjum w Opolu/ XII. Symposium in Oppeln September 2007	16
Psychiatria polska AD 2008/Polnische Psychiatrie AD 2008	17
Zalecana lektura / Lesetipp	20
Wystawa w Bielefeld / Ausstellung in Bielefeld	21
Zaproszenie do Berlina / Einladung nach Berlin	23

Bildnachweis:

Titel: © Gerd Altmann / PIXELIO; Rücktitel: © Andreas Mäsing / PIXELIO;

Briefkasten: © S. Hofschlaeger / PIXELIO (Seite 2)

Fragebogen: © Oberwis / PIXELI (Seite 6)

Interview: © Paul-Georg Meister / PIXELIO (Seite 12)

Fritz+Andrzej: Woitek (Seite 14)

Kiew: © Peter Heckmann / PIXELIO (Seite 15)

Impressum

Wydawca/Herausgeber: Polsko-Niemieckie Towarzystwo Zdrowia Psychicznego

Deutsch-Polnische Gesellschaft für Seelische Gesundheit e.V.

Skład, Druk/Satz, Druck: Weissenauer Werkstätten (WfbM) Druckerei - ausgezeichnet mit dem Druck&Medien Award 2005 - Wolfgang Engler

Redakcja/Redaktion Aleksander Araszkiwicz (Bydgoszcz), Sabine Giesche (Bielefeld), Arkadiusz Kielpinski, Redaktor (Paderborn), Detlef Klotz, Redaktor (Bielefeld), Georg Szopinski (Meschede), Elzbieta Maludzinska, Redaktorka (Bydgoszcz), Niels Pörksen (Bielefeld), Sabine Radtke-Götz (Bielefeld)

E-Mail: dialog_aktualnosci@interia.pl dialog.aktuell@gmx.net

Deutsches Konto: Volksbank Kleverland, Konto-Nr: 101 008 80 18, BLZ: 324 604 22

Beiträge/Spenden sind steuerlich absetzbar: Freistellungsbescheid FA Bielefeld-Außenstadt vom 19.8.2005, Steuer-Nr. 349/5996/5420

Polski Konto: Bank PeKaO SA I/O.Krakow 05 1240 1431 1111 0000 1044 9255

Informacje

W Polsce/ In Polen:

Polsko-Niemieckie Towarzystwo Zdrowia
Psychicznego

c/o Małgorzata Kubon, Pl. Sikorskiego 2/8,
31-115 Kraków,

Tel: +48 12 421 51 17; Fax: +48 12 422 56 74

E-Mail: mkubon@su.krakow.pl



Weitere Informationen

In Deutschland/ w Niemczech:

Deutsch-Polnische Gesellschaft für Seelische
Gesundheit e.V.

c/o Christa Knüeck; Rheinische Kliniken;

Bahnstr. 6; 47551 Bedburg-Hau, Deutschland,

Tel. : +49 2821/8-3601; Fax: +49 2821/81-3698;

E-Mail: Christa.Knueck@lvr.de

Editorial

Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy,

Niniejsze wydanie dialogu.aktualności nosi tytuł „quo vadis PNTZP?“, czyli w wolnym tłumaczeniu „dokąd zmierzasz PNTZP?“. Po walnym zebraniu członków Towarzystwa w Opolu, we wrześniu 2007, które przez wielu członków ocenione zostało jako niezadowolające, również Redakcja naszego pisma dyskutowała nad pytaniem, czy nasza obecność jako małego, ale jednak chyba nienajgorszego pisma ma sens dla Państwa, dla Towarzystwa. Być może powinniśmy naszą działalność – z jednej strony będącą źródłem radości i zadowolenia, a z drugiej, wymagającą jednak dużego nakładu pracy – zakończyć.

Na początku nasza aktywność służyć miała poprawie komunikacji w obrębie Towarzystwa, a przede wszystkim pomiędzy polskimi i niemieckimi partnerami, przy tym umożliwiając lepsze wzajemne poznanie się i zrozumienie. „Dialog.aktualności“ miał pokazać, że aktualne tarcia polityczne na poziomie rządów nie są dla nas źródłem frustracji, jak również nie umniejszają wartości naszej wieloletniej pracy na rzecz porozumienia.

Redakcja, jak dotąd, nie ma zamiaru z tej misji zrezygnować. Dlatego zdecydowaliśmy się skonkretyzować za pomocą kilku pytań Państwa niezadowolone odnośnie Zarządu, poczucia niepewności odnośnie przyszłości PNTZP i przy tym, naszego małego pisma. Przygotowaliśmy wywiad z polskimi i niemieckimi członkami Towarzystwa na temat rozwoju PNTZP i obu wydawanych przez nie czasopism. Pytania zadaliśmy grupie, która nie jest może statystycznie reprezentatywna, jednak złożona jest z członków w różnym wieku, o różnym stażu w Towarzystwie, żyjących po obu stronach Odry. Odpowiedzi na zadane przez nas pytania znajdują Państwo w tym zeszycie.

Jesteśmy przekonani o tym, że zawarty jest w nich materiał do pilnej dyskusji, dla której miejsce jest podczas Sympozjów, spotkań Zarządu, zebrań członków, przy spotkaniach w ramach partnerstw oraz spotkań członków naszej redakcji.

Co Państwo o tym sądzą? Prosimy bardzo o głosy do dyskusji na adresy e-mailowe redakcji, lub drogą pocztową.

Jak zawsze serdecznie pozdrawiamy

Arek Kielpiński i Detlef Klotz

Liebe Leserin, lieber Leser,

dieses Heft trägt den Titel „Quo vadis DPGSG?“, frei übersetzt vielleicht: „Wie geht es mit Dir weiter DPGSG?“ Nach der von vielen Mitgliedern als zumindest unbefriedigend erlebten Mitgliederversammlung im September 2007 in Oppeln debattierte auch Ihre Redaktion diese Frage und damit verbunden, ob es denn weiterhin Sinn macht, unsere Gesellschaft mit dieser kleinen, aber wie wir immer fanden, doch ganz feinen Zeitschrift auf ihrem Weg zu begleiten. Oder, ob wir dieses mit viel Spaß aber auch mit sehr viel Arbeit verbundene Projekt jetzt beenden.

Begonnen worden war es, um die Kommunikation innerhalb unserer Gesellschaft, zwischen den deutschen und polnischen Mitgliedern zu intensivieren, zumindest aber durch mehr Informationen die Möglichkeit der gegenseitigen Kenntnis und damit des Verständnisses zu erhöhen. „Dialog.aktuell“ sollte zeigen, dass wir uns von den aktuellen politischen Verwerfungen auf Regierungsebene weder frustrieren noch die langjährige gemeinsame Verständigungsarbeit klein reden oder entwerten lassen.

Die Redaktion möchte diese Aufgabe noch nicht beenden und hat daher beschlossen, ihrem Ärger über die Vorstandsquerelen eine konstruktive Wende zu geben und ihre Unsicherheit, wie es mit der DPGSG und unserer kleinen Zeitschrift weitergehen soll, in Fragen zu kleiden. Sie hat ein Interview mit deutschen und polnischen Mitgliedern vorbereitet zum Thema der Weiterentwicklung des Verbandes und auch seiner beiden Zeitschriften. Wir fragten keine repräsentative, sondern eine kleine, bunt gewürfelte Auswahl von Mitgliedern, jung und alt, neu oder von-Anfang-an-dabei, von diesseits oder jenseits der Oder, kreuz und quer. Die Antworten finden Sie in diesem Heft.

Wir sind überzeugt, dass sie anregendes wichtiges Material liefern für eine Diskussion, die dringend zu führen ist, auf den Tagungen, auf den Treffen der Vorstände, in den Mitgliederversammlungen, bei den Begegnungen in den Partnerschaften und in dieser Zeitschrift.

Was ist Ihre Meinung? Schreiben Sie uns, gerne unter dialog.aktuell@gmx.net oder per Post. Wie immer herzlichst

Ihre

Arek Kielpiński und Detlef Klotz

Quo vadis PNTZP / DPGSG?

1. Dlaczego jestem członkiem PNTZP? Co mam z członkostwa?

Klaus Dörner (D): Ponieważ zbrodnie i okrucieństwa niemieckie przeciwko Polsce trwały najdłużej i były najgorsze, dlatego nasze wysiłki w kierunku normalizacji dla Europy i Świata są ważne.

NN-A (PL): Pierwsze partnerstwo zostało zawarte między Gnieznem i Gutersloh. W 1989 r. spędziłam 4 tygodnie w klinice Gutersloh w ramach wymiany między pracownikami a później odbyło się pierwsze sympozjum PNTZP w Gnieźnie. Byłam już wtedy zaangażowana sercem w idee Towarzystwa. Spotkania zawsze były i są dla mnie nadal formą naładowania mnie energią do działań i zmian

Veronica Christiansen (D): Mam polskie korzenie; dzięki PNTZP mam kontakt z Polakami pracującymi w moim zawodzie, mogę podziwiać jak doskonale dostosowują się oni do nowych zadań, jednocześnie wnosząc moje doświadczenia i mój wkład do dyskusji. Poszerzam moje horyzonty, otrzymuję nowe idee, które wykorzystać mogę w moim wolnym zawodzie oraz w ten sposób działać na rzecz Towarzystwa.

NN-B (PL): Z uwagi na zainteresowanie kulturą krajów niemieckojęzycznych i uznania dla rozwoju psychiatrii wywodzącej się tej części Europy. W ramach partnerstwa nawiązałem wiele przyjaźni, miałem możliwość odbyć staż w klinice niemieckiej poznając realia pracy na psychiatrii w Niemczech.

Susanne Joisten (D): Niestety nie jestem członkiem, jednak chętnie nim zostanę.

Wojciech Kosmowski (PL): Podoba mi się idea współpracy międzynarodowej w dziedzinie zdrowia psychicznego. Dzięki członkostwu mam wiele doświadczeń, pomysłów, inspiracji do wykorzystania w moim środowisku. Nie śmiem powiedzieć – przyjaźni, ale na pewno dużo kontaktów z wartościowymi ludźmi, zarówno z Polaki, jak i Niemiec.

Münstermann/Pilch (D): Dzięki zaleceniu L.D. Schwede, który w szczególności polecił Sympozja, jako miejsce polsko-niemieckich spotkań. Konkretnym powodem była chęć pielęgnacji partnerstwa z siostrzaną kliniką w Polsce – tradycyjnie spośród pracowników naszego oddziału dziennego rekrutują się członkowie Towarzystwa.

Artur Kochański (PL): Poznają interesujących ludzi, ich punkt widzenia w sprawie problemów dotyczących mojej tożsamości narodowej i pracy zawodowej; korzystam z ich wiedzy i doświadczenia.

Jochen Zenker (D): Interesuję się historią, wspieram ruchy na rzecz reformy psychiatrii, a kontakty z naszymi polskimi sąsiadami uważam za działania na rzecz pokoju!

1. Warum bin ich Mitglied in der DPGSG? Was habe ich davon?

Klaus Dörner (D): Weil die Entwürdigung und Verbrechen von Deutschland gegenüber Polen die längsten und schlimmsten waren, weshalb unsere hilflosen Normalisierungsversuche für Europa und die Welt wichtig sind.

NN-A (PL): Die erste Partnerschaft entstand zwischen Gniezno und Gütersloh. 1989 verbrachte ich im Rahmen eines Mitarbeiteraustausches vier Wochen in der Gütersloher Klinik, kurz danach nahm ich an der Tagung in Gniezno teil. Schon damals war ich mit meinem ganzem Herzen für die Ideen der Gesellschaft engagiert. Unsere Begegnungen sind für mich immer eine Art von Batterie-Aufladen – sie geben mir Energie für Veränderungen.

Veronica Christiansen (D): Ich habe Wurzeln in Polen; über die DPGSG komme ich in Kontakt zu Polen aus meinem Berufsfeld, kann erfahren und staunen, wie diese die neuen Aufgaben meistern und meine Erfahrungen aus Deutschland mit in die Diskussion geben. Ich erweitere meinen Horizont, erhalte Anregungen und kann diese in meine freiberufliche Tätigkeit einbringen und auf diesem Wege für die Gesellschaft werben.

NN-B (PL): Weil ich mich für die Kultur der deutschsprachigen Länder interessiere. Außerdem habe ich viel Respekt für die Entwicklung der Psychiatrie in diesem Teil Europas. Dank der Partnerschaft habe ich viele Freundschaften geknüpft. Ich hatte Gelegenheit ein Praktikum in der psychiatrischen Klinik in Deutschland zu machen und dort den Alltag der Arbeit kennenlernen.

Susanne Joisten (D): Bin leider kein Mitglied, wurde aber von einem Mitglied eingeladen.

Wojciech Kosmowski (PL): Die Idee einer internationaler Zusammenarbeit auf dem Gebiet der Psychiatrie gefällt mir. Dank meiner Mitgliedschaft sammle ich viele Erfahrungen, bekomme neue Ideen und Inspirationen, die ich in meinem Umfeld nutzen kann. Vielleicht würde ich nicht das Wort „Freundschaften“ benutzen – aber auf jeden Fall habe ich viele Bekanntschaften mit wunderbaren Menschen sowohl aus Deutschland als auch aus Polen gemacht.

Münstermann/Pilch (D): Durch Werbung von L. D. Schwede, der insbesondere die Symposien als Ort der deutsch-polnischen Begegnung empfohlen hat. Anlass war konkret, dass wir die Partnerschaft zu unserer polnischen Schwesterklinik pflegen wollten und aus einer Tradition unserer Tagesklinik heraus Mitglieder geworden sind.

Artur Kochański (PL): Ich lerne interessante Menschen kennen und ihre Denkweise hinsichtlich von Fragen meiner nationalen Identität, sowie meiner Arbeit. Ich profitiere von ihrem Wissen und ihren Erfahrungen.

Jochen Zenker (D): Ich bin geschichtsinteressiert, unterstütze Psychiatriereformbewegungen, halte die Auseinandersetzungen mit unseren polnischen

Quo vadis PNTZP / DPGSG?

Roman Serafinowski (PL): Pierwszy Zjazd PNTZP odbył się w Gnieźnie, byłem jego uczestnikiem, wywarł on na mnie wielki wpływ i odczułem potrzebę przynależności. Z członkostwa mam większą możliwość wymiany myśli, idei, możliwość porównań, wymiany doświadczeń

Hans-Martin Brüll (D): 1. Ponieważ Zarząd zaprosił mnie do wygłoszenia wykładu na temat polsko-niemieckich stosunków sąsiedzkich.
2. Wzbogacające kontakty z polskimi i niemieckimi kolegami i koleżankami.

2. Co szczególnie podoba mi się w PNTZP?

Klaus Dörner (D): że być może jesteśmy tymi (patrz wyżej), którzy najbardziej się starają.

NN-A (PL): Niekonwencjonalność, możliwość spotykania się z różnymi ludźmi i wymiany doświadczeń.

Veronica Christiansen (D): Intensywne spotkania z ludźmi z innego kraju, którzy mają „serce” dla psychiatrii.

NN-B (PL): Zjazdy coroczne i ich charakter wolny od receptorów i lekooporności. Poza tym wspaniała jest idea, że Towarzystwo tworzą pary czyli partnerstwa. To czyni nasze relacje mniej anonimowymi.

Susanne Joisten (D): Tematyka i cele. Spotkania z możliwością wymiany.

Wojciech Kosmowski (PL): Partnerstwa, wzajemna otwartość i pomoc.

Münstermann/Pilch (D): Słabo znam Towarzystwo, ponieważ dotąd wzięłem udział w tylko jednym Sympozjum. Poza tym nie wiem prawie nic o jego działaniach.

Artur Kochański (PL): Dialog międzynarodowy dotyczący spraw kontrowersyjnych i trudnych w kontaktach obu narodów.

Jochen Zenker (D): Otwarte, serdeczne i konstruktywne spotkania; Możliwość rozmowy o najważniejszych tematach humanitarnych, społecznych i politycznych.

Roman Serafinowski (PL): j. w.

Hans-Martin Brüll (D): Różnice między Polską i Niemcami.

3. Co czasem przeszkadza mi w PNTZP?

Klaus Dörner (D): że od czasu do czasu redukujemy się do poziomu profesjonalnej codzienności psychiatrycznej.

NN-A (PL): -

Veronica Christiansen (D): Przeszkadza mi to, że utworzyły się ściśle koła, do których „nowym” trudno jest się dostać.

NN-B (PL): Dominacja Krakowa.

Susanne Joisten (D): ? (Za mało wiem o PNTZP)

Wojciech Kosmowski (PL): Nie dopełnianie procedur demokratycznych (np. głosowanie nad faktami – czy członkowie otrzymali informacje, przyjmowanie też niezgodnych z treścią

Nachbarn für friedenssichernd!

Roman Serafinowski (PL): Die allererste Tagung fand in Gniezno statt. Ich nahm daran teil und spürte, dass es für mich wichtig war, mich an dieser Sache zu beteiligen. Als Mitglied kann ich meine Ideen und Erfahrungen mit anderen teilen und vergleichen.

Hans-Martin Brüll (D): 1. Weil der Vorstand mich zu einem Vortrag zum deutsch-polnischen Nachbarschaftsverhältnis eingeladen hat.

2. Anregende Kontakte mit deutschen und polnischen Kolleginnen und Kollegen

2. Was gefällt mir besonders an der DPGSG?

Klaus Dörner (D): Dass wir vielleicht diejenigen sind, die das (s.o.) am ernsthaftesten versuchen

NN-A (PL): Unkonventionalität, Möglichkeit der Begegnung mit verschiedenen Menschen und des Austausches von Erfahrungen

Veronica Christiansen (D): Die intensive Begegnung mit Menschen eines anderen Landes, die alle ein „Herz“ für die Psychiatrie haben.

NN-B (PL): Die Tagungen jedes Jahr – dass sie frei von „Rezeptoren“ und „Therapieresistenz“ sind. Darüber hinaus finde ich die Idee von Partnerschaften – als Bausteinen der Gesellschaft wunderbar. Es macht unsere Beziehungen weniger anonym.

Susanne Joisten (D): Inhalte und Ziele. Treffen mit Austauschmöglichkeiten

Wojciech Kosmowski (PL): Partnerschaften, gegenseitige Offenheit und Hilfsbereitschaft.

Münstermann/Pilch (D): Ich kenne die Gesellschaft kaum, da ich bisher erst an einem Symposium teilgenommen habe. Sonst weiß ich kaum etwas von der Arbeit dieser Gesellschaft.

Artur Kochański (PL): Der Internationale Dialog über Themen die für beide Seiten schwierig und kontrovers sind.

Jochen Zenker (D): Die offene, herzliche und konstruktive Begegnung; die Möglichkeit über zentrale humanitäre, soziale und politische Themen offen zu sprechen.

Roman Serafinowski (PL): Siehe oben

Hans-Martin Brüll (D): Die Unterschiede zwischen Polen und Deutschen

3. Was stört mich manchmal an der DPGSG?

Klaus Dörner (D): Dass wir uns immer mal wieder auf das Psychiatrie-Profi-Tagesgeschäft reduzieren

NN-A (PL): --

Veronica Christiansen (D): Mich stört, dass sich schon so feste Kreise gebildet haben, in die „Neue“ nur schwer hinein kommen.

NN-B (PL): Die Dominanz von Kraków.

Susanne Joisten (D): ? (Zu wenig Kenntnisse über die DPGSG)

Wojciech Kosmowski (PL): Dass die demokratischen Prozeduren nur unvollständig praktiziert

Quo vadis PNTZP / DPGSG?

głosowania: np. głosowanie dotyczy tego, czy wybór członków zarządu ma być przez akklamację czy też skład ma być głosowany tajnie a prowadzący mówią, że skład ustalono „przez akklamację, przy dwóch głosach sprzeciwu”. Czasami tłumaczenia – jeśli robią to prowadzący to przekaz bywa niepełny (pełna wypowiedź jest w jednym języku, a w drugim – tylko omówienie)

Münstermann/Pilch (D): Zbyt mało znam Towarzystwo aby odpowiedzieć na to pytanie
Artur Kochański (PL): Nic

Jochen Zenker (D): Wiszący w powietrzu „brak dyscypliny“ podczas Sympozjów (z drugiej strony stwarza to miejsce na kreatywność)

Roman Serafinowski (PL): słaby przepływ informacji

Hans-Martin Brüll (D): Improwizacje podczas Sympozjów, kosztem fachowego Dialogu.

4. Czego mi brakuje w PNTZP?

Klaus Dörner (D): nie „brakuje” mi niczego

NN-A (PL): Większego przepływu informacji i częstszych spotkań

Veronica Christiansen (D): Otwartego starania się o zdobywanie nowych członków; ciekawości na młodych ludzi, którzy w odróżnieniu od starszych nie tak bardzo zajmują się polityczną przeszłością. Odpowiedzi na pytania: Jakie zagadnienia zajmują was w psychiatrycznej codzienności. Dlaczego wybraliście psychiatrię – pytanie do Polaków i Niemców. Czego możemy się od siebie wzajemnie nauczyć? Jakie są wasze poglądy polityczne. Co jest ciekawego w naszych krajach?

NN-B (PL): Większej współpracy między partnerstwami.

Susanne Joisten (D): ? (Za mało wiem o PNTZP)

Wojciech Kosmowski (PL): Większego szanowania procedur demokratycznych i położenia większego nacisku na rozwój partnerstw.

Münstermann/Pilch (D): Zbyt mało znam Towarzystwo aby odpowiedzieć na to pytanie

Artur Kochański (PL): Niczego

Jochen Zenker (D): trochę za mało jest orientacji na zewnątrz oraz prób uzyskania wpływów politycznych.

Roman Serafinowski (PL): Napływu świeżych pomysłów i idei

Hans-Martin Brüll (D): Fachowej ciągłości między Sympozjami.

5. Z czego Zarząd Towarzystwa powinien zrezygnować, czego mniej robić? Czego oczekuję od zarządu?

Klaus Dörner (D): Powinien bardziej zająć się długoterminowymi trendami historycznymi w Polsce i w Niemczech, jak np. instytucjonalizacja, profesjonalizacja, specjalizacja, ekonomizacja, ale dokładniej historycznie długoterminowym „upadkiem” Europy; w bliskiej przyszłości również

werden (z.B. bei einer Abstimmung über Fakten – ob die Mitglieder eine Information bekommen haben); Übernahme von Thesen die mit dem Inhalt der Abstimmung nicht übereinstimmen: z.B. wird abgestimmt, ob der Vorstand durch Akklamation gewählt werden soll oder durch geheime Abstimmung, und letztendlich erfahren wir von den Moderatoren dass der Vorstand „durch Akklamation, mit zwei Stimmen dagegen“ gewählt wurde.

Manchmal sind auch die Übersetzungen störend – z.B. wenn Moderatoren gleichzeitig übersetzen, geht immer wieder einmal etwas verloren (in einer Sprache wird das ganze gesagt, in der anderen bekommt man nur noch eine gekürzte Zusammenfassung).



Münstermann/Pilch (D): Zu dieser Frage habe ich zu wenig Erfahrung mit der Gesellschaft.

Artur Kochański (PL): Nichts

Jochen Zenker (D): Die latente „Disziplinlosigkeit“ bei den Tagungen (schafft natürlich auch kreative Freiräume)

Roman Serafinowski (PL): der Informationsfluss ist nicht zufriedenstellend

Hans-Martin Brüll (D): Das Improvisieren auf Tagungen zuungunsten des fachlichen Dialogs

4. Was fehlt mir an der DPGSG?

Klaus Dörner(D): „fehlen“ tut nichts

NN-A (PL): Mir fehlen: Intensiver Informations-Austausch und häufigere Begegnungen.

Veronica Christiansen (D): Ein offenes Werben für junge Mitglieder; eine Neugier auf junge Menschen, die nicht so wie die Älteren mit der politischen Vergangenheit befasst sind. Welche Fragen beschäftigen sie, wenn sie in der Psychiatrie tätig sind? Warum haben sie sich in beiden Ländern für dieses Gebiet entschieden? Was können sie voneinander lernen? Wie ist ihre politische Einstellung? Was ist spannend im jeweils anderen Land?

NN-B (PL): Die Zusammenarbeit in den Partnerschaften sollte intensiver sein.

Susanne Joisten (D): ? (Zu wenig Kenntnisse

Quo vadis PNTZP / DPGSG?

wspólnymi trendami, jak integracja, community living lub stosunkiem obywatela/profesjonaliści. Patrz wyżej.

NN-A (PL): Wyważenie proporcji między problemami z przeszłości, a problemami z teraźniejszości

Veronica Christiansen (D): Otwartego starania się o zdobywanie nowych członków; ciekawości na młodych ludzi, którzy w odróżnieniu od starszych nie tak bardzo zajmują się polityczną przeszłością. Odpowiedzi na pytania: Jakie zagadnienia zajmują was w psychiatrycznej codzienności. Dlaczego wybraliście psychiatrię – pytanie do Polaków i Niemców. Czego możemy się od siebie wzajemnie nauczyć? Jakie są wasze poglądy polityczne. Co jest ciekawego w naszych krajach?

NN-B (PL): Vide 10

Susanne Joisten (D):

Wojciech Kosmowski (PL): Zarząd powinien działać sprawniej, bardziej zgodnie (kontrowersje wzbudził np. sposób podjęcia decyzji w sprawie przedstawienia w Opolu).

Münstermann/Pilch (D):

Artur Kochański (PL): Bardziej śledzić problemy z którymi borykają się poszczególne partnerstwa i o nich rozmawiać.

Jochen Zenker (D): Nie potrafię tego dokładnie osądzić, jednak czasem odnoszę wrażenie, że Zarząd trochę za bardzo zajmuje się samym sobą (?)

Roman Serafinowski (PL): Nadmiernego akcentowania przeszłości

Hans-Martin Brüll (D): Powinien zrezygnować ze zbędnych, częściowo osobistych sporów; pracować konstruktywnie na rzecz członków; przygotować mądrze zmianę pokoleń i płci w Zarządzie.

6. Czego życzę sobie/spodziewam się po PNTZP w bliskiej przyszłości?

Klaus Dörner (D): patrz wyżej

NN-A (PL): Dalszego rozwoju w poszerzaniu partnerstwa i form realizacji tych partnerstw oraz wymiany myśli

Veronica Christiansen (D): "odmłodzenia", aby współczesne tematy obu krajów mogły zostać wzięte pod lupę przez osoby, które obecnie aktywnie pracują.

NN-B (PL): Kontynuacji działań.

Susanne Joisten (D): Dalszej aktywizacji i rekrutacji młodych członków.

Wojciech Kosmowski (PL): Większego skupienia się na zadaniach statutowych, inna tematyka, np. stosunki polsko-żydowskie, polsko – ukraińskie powinna być zupełnie marginalna – raczej pozostawiona kontaktom osobistym.

Münstermann/Pilch (D): Nie czuje się na tyle związany z Towarzystwem, aby wyrażać wobec niego życzenia.

Artur Kochański (PL): Promocji działalności

über die DPGSG)

Wojciech Kosmowski (PL): Demokratische Prozeduren sollen besser eingehalten werden. Es soll auch ein stärkerer Akzent auf die Entwicklung der Partnerschaften gelegt werden.

Münstermann/Pilch (D): Ich habe mich zu wenig über die Gesellschaft informiert, um diese Frage zu beantworten.

Artur Kochański (PL): Nichts

Jochen Zenker (D): Ein wenig mehr Außenorientierung und Versuch der politischen Einflussnahme

Roman Serafinowski (PL): Es fehlen neue Gedankenanstöße und Ideen

Hans-Martin Brüll (D): Fachliche Kontinuität zwischen den Tagungen

5. Was sollte der Vorstand lieber bleiben lassen oder weniger tun? Was wünsche ich mir von ihm?

Klaus Dörner (D): Mehr die längerfristigen historischen Trends von Polen und Deutschland thematisieren, wie Institutionalisierung, Professionalisierung, Spezialisierung, Ökonomisierung, aber genau so das historisch langfristige Ost-West-„Gefälle“ Europas; dies auch in naher Zukunft, auch gemeinsame Trends wie Integration, community living oder das Verhältnis Bürger-Profis. s.o.

NN-A (PL): Die Proportionen zwischen Problemen der Vergangenheit und der Gegenwart sollten ausgewogener sein.

Veronica Christiansen (D): Ein offenes Werben für junge Mitglieder; eine Neugier auf junge Menschen, die nicht so wie die Älteren mit der politischen Vergangenheit befasst sind. Welche Fragen beschäftigen sie, wenn sie in der Psychiatrie tätig sind? Warum haben sie sich in beiden Ländern für dieses Gebiet entschieden? Was können sie voneinander lernen? Wie ist ihre politische Einstellung? Was ist spannend im jeweils anderen Land?

NN-B (PL): siehe unten zu 10

Wojciech Kosmowski (PL): Der Vorstand soll besser und einiger arbeiten. Z.B. die Art und Weise, wie die Entscheidung bzgl. der „Transfer“-Vorführung in Opole gefallen ist, war bestimmt kontrovers.

Artur Kochański (PL): Der Vorstand soll die Probleme konkreter Partnerschaften genauer beobachten und sie auch ansprechen.

Jochen Zenker (D): Kann ich noch nicht richtig beurteilen, hatte allerdings manchmal den Eindruck, dass er sich ein bisschen zu viel mit sich selbst beschäftigt (?)

Roman Serafinowski (PL): Die Vergangenheit wird zu sehr betont.

Hans-Martin Brüll (D): Unnötiger, auch persönlich gefärbter Streit, soll unterbleiben. Konstruktive Arbeit für Mitglieder.

Den Generations- und Geschlechterwechsel im Vorstand klug vorbereiten.

Quo vadis PNTZP / DPGSG?

towarzystwa i włączania nowych członków – przedstawicieli różnorodnych profesji.

Jochen Zenker (D): Kolejnych bardzo intensywnych Sympozjów; czy publikacje Towarzystwa można by uczynić nieco atrakcyjniejszymi? Intensywniejszej dyskusji na temat przyszłych celów Towarzystwa.

Roman Serafinowski (PL): Poszerzenia kontaktów partnerskich

Hans-Martin Brüll (D): Dalszych dobrych Sympozjów.

Badań, przede wszystkim w dziedzinie opieki ambulatoryjnej.

Wspierania kontaktów miejscowych, także dla młodszych pokoleń.

Kursów językowych – przynajmniej kursu podstawowego z języka polskiego ze słownictwem fachowym.

7. Na czym powinny koncentrować się aktywności Towarzystwa?

a) na Partnerstwach?

b) na Sympozjach/Zjazdach?

c) na spotkaniach osobistych i dialogu?

Klaus Dörner (D): a) 30% b) 40% c) 30%

NN-A (PL): a) % 50 b) % 20 c) % 30

Veronica Christiansen (D): a) 50% b) 20% c) 30%

NN-B (PL): a) 50% b) 25% c) 25%

Susanne Joisten (D): a) 30% b) 30% c) 40%

Wojciech Kosmowski (PL): a) 50% b) 20% c) 30%

Münstermann/Pilch (D): a) 50% b) 30% c) 20%

Artur Kochański (PL): a) 40% b) 20% c) 40%

Jochen Zenker (D): a) 30% b) 50% c) 20%

Roman Serafinowski (PL): a) 50% b) 20% c) 30%

Hans-Martin Brüll (D): a) 10% b) 30% c) 60%

8. Jakie zagadnienia podczas zjazdów Towarzystwa są dla mnie osobiście właściwe i ważne? Tematy powinny być:

a) w ścisłym sensie bardziej fachowe – psychiatryczne, odnoszące się do pracy w psychiatrii?

b) raczej w zakresie polityki zdrowotnej?

c) społeczno-polityczne-histeryczne, odnośnie stosunków polsko-niemieckich

Klaus Dörner (D): a) 20%, b) 40%, c) 50%

NN-A (PL): a) 25% b) 35% c) 40%

Veronica Christiansen (D): a) 30% b) 50% c)

20% (c sollte immer vorkommen, aber nicht mehr den Hauptteil ausmachen)

NN-B (PL): a) 50% b) 25% c) 70

Susanne Joisten (D): a) 30% b) 30% c) 40%

Wojciech Kosmowski (PL): a) 60% b) 30% c) 10%

Münstermann/Pilch (D): a) 40% b) 40% c) 20%

Artur Kochański (PL): a) 35% b) 25% c) 40%

6. Was wünsche/erhoffe ich mir von der DPGSG in der nahen Zukunft?

Klaus Dörner (D): s.o.

NN-A (PL): Ich erwarte Aktivitäten für die Entstehung neuer Partnerschaften und für den Austausch von Ideen.

Veronica Christiansen (D): Eine „Verjüngung“, damit die Themen der Zeit in beiden Ländern unter die Lupe genommen werden können von denen, die jetzt aktiv in der Arbeit stehen.

NN-B (PL): Eine Fortsetzung der Arbeit.

Susanne Joisten (D): Weitere Aktivierung bzw. Rekrutierung junger Mitglieder

Wojciech Kosmowski (PL): Ich erwarte einen stärkeren Fokus auf die satzungsgemäßen Aufgaben; andere Themen wie z.B. die polnisch-jüdischen oder polnisch-ukrainischen Beziehungen sollten eine marginale Rolle spielen, sie sollen eher persönlichen Initiativen überlassen werden.

Münstermann/Pilch (D): Ich fühle mich mit der Gesellschaft nicht ausreichend verbunden, als dass ich Wünsche formulieren könnte.

Artur Kochański (PL): Ich erwarte eine Weiterentwicklung der Arbeit der DPGfSG und das Gewinnen neuer Mitglieder – aus unterschiedlichen Berufsgruppen.

Jochen Zenker (D): Fortsetzung der sehr intensiven Tagungen; lassen sich die Veröffentlichungen attraktiver gestalten? Mehr Diskussion über zukünftige Zielsetzungen

Roman Serafinowski (PL): Die Kontakte zwischen den Partnerschaften sollen intensiviert werden.

Hans-Martin Brüll (D): Weiterhin gute Tagungen Forschung, vor allem im ambulanten Bereich.

Kooperationen publizieren

Förderung für Kontakte vor Ort auch für die jüngere Generation.

Sprachkurse, wenigstens ein Basiskurs in Polnisch mit Fachvokabular

7. Wo sollte der Schwerpunkt der Aktivitäten des Vereins liegen?

a) in den Partnerschaften?

b) in Symposien/Tagungen?

c) in persönlichen Begegnungen und Dialog?

Klaus Dörner (D): a) 30% b) 40% c) 30%

NN-A (PL): a) 50% b) 20% c) 30%

Veronica Christiansen (D): a) 50% b) 20% c) 30%

NN-B (PL): a) 50% b) 25% c) 25%

Susanne Joisten (D): a) 30% b) 30% c) 40%

Wojciech Kosmowski (PL): a) 50% b) 20% c) 30%

Münstermann/Pilch (D): a) 50% b) 30% c) 20%

Artur Kochański (PL): a) 40% b) 20% c) 40%

Jochen Zenker (D): a) 30% b) 50% c) 20%

Roman Serafinowski (PL): a) 50% b) 20% c) 30%

Hans-Martin Brüll (D): a) 10% b) 30% c) 60%

Quo vadis PNTZP / DPGSG?

Jochen Zenker (D): a) 50% b) 25% c) 25 %
Roman Serafinowski (PL): a) 10% b) 45% c) 45%
Hans-Martin Brüll (D): a) 33% b) 33% c) 33%

9. Jak komentuję pracę Zarządu?

Polskiej części? Niemieckiej części? Obu łącznie?

Klaus Dörner (D): Nie znam wystarczająco dobrze, bardzo zaangażowany, ale powinien się – łącznie – bardziej zająć otwartymi refleksjami historyczno-politycznymi. Dotyczy to również zebrań członków.

NN-A (PL): Sprawia wrażenie hermetycznego

Veronica Christiansen (D): Zbyt mało wiem o pracy Zarządu, jednak cenię jego niesłabnące od lat zaangażowanie.

NN-B (PL): Nie potrafię.

Susanne Joisten (D): --

Wojciech Kosmowski (PL): Dobry pomysł to wysłanie na początku roku listów do członków. Nie za dużo członków Zarządów – utrudnia to sprawne działanie. Potrzebna większa przejrzystość działania.

Münstermann/Pilch (D): Nie potrafię dać żadnej oceny, ze względu na moją zbyt małą znajomość zarządu.

Artur Kochański (PL): Mimo ciężkiej pracy dwa razy w roku połączone zarządy są ledwie w stanie omówić przygotowania do dorocznego sympozjum. Być może należałoby rozmawiać osobno w zarządach krajowych.

Jochen Zenker (D): Patrz pytanie 5.

Roman Serafinowski (PL): Jest zbyt skoncentrowany na sobie i hermetyczny- oba łącznie

Hans-Martin Brüll (D): Trudno ocenić, bo jest mi on prawie nieznan. Poza tym odnośnie sporów – patrz wyżej.

10. Jak powinny wyglądać zebrania członków Towarzystwa? Co powinno się wydarzyć, aby Państwo chętnie brali w nich udział?

Klaus Dörner (D): Patrz wyżej.

NN-A (PL): Możliwość większej spontaniczności w wyrażaniu myśli

Veronica Christiansen (D): patrz wyżej, jak również termin zebrań powinien być wcześniej ogłaszany.

NN-B (PL): Proponuję formułę okrągłego stołu z udziałem tylko najaktywniejszych reprezentantów partnerstw. To daje szansę na dialog.

Susanne Joisten (D): liczne uczestnictwo, ciekawe tematy.

Wojciech Kosmowski (PL): Większa otwartość na wzajemne problemy, związane bardziej ściśle ze sprawami zdrowia psychicznego, także w tym celu, by zrozumieć mentalność partnerów. Sprawy społeczno-polityczno-historyczne powinny być tylko tłem. Tematyka spotkań w grupach w

8. Welche Gewichtung der Tagungs-Themen ist für Sie persönlich richtig und wichtig? Die Themen sollten sein:

a) im engeren Sinne fachlich psychiatrisch auf Ihre Arbeit in der Psychiatrie bezogen?

b) den gesundheitspolitischen Rahmen der Psychiatrie betreffend ?

c) Gesellschaftspolitisch/historisch, das deutsch-polnische Verhältnis betreffend

Klaus Dörner (D): a) 20%, b) 40%, c) 50%

NN-A (PL): a) 25% b) 35% c) 40%

Veronica Christiansen (D): a) 30% b) 50% c)

20% (c sollte immer vorkommen, aber nicht mehr den Hauptteil ausmachen)

NN-B (PL): a) 50% b) 25 % c) 70

Susanne Joisten (D): a) 30% b) 30% c) 40%

Wojciech Kosmowski (PL): a) 60% b) 30% c) 10%

Münstermann/Pilch (D): a) 40% b) 40% c) 20%

Artur Kochański (PL): a) 35% b) 25% c) 40%

Jochen Zenker (D): a) 50% b) 25% c) 25 %

Roman Serafinowski (PL): a) 10% b) 45% c) 45%

Hans-Martin Brüll (D): a) 33% b) 33% c) 33%

9. Wie kommentieren Sie die Arbeit des Vorstandes? Des polnischen Teils?

Des deutschen Teils? Beide zusammen?

Klaus Dörner (D): Weiß ich nicht genug sehr engagiert, aber sollte sich – auch gemeinsam – mehr Zeit für ergebnisoffene historisch-politische Reflexionen gönnen, was genauso auch für die Mitgliederversammlungen gelten sollte

NN-A (PL): Der Vorstand scheint hermetisch zu sein

Veronica Christiansen (D): Ich weiß zu wenig über die genaue Arbeit des Vorstandes, empfinde jedoch das über Jahre anhaltende Engagement beider Seiten beachtlich.

NN-B (PL): Ich kann es nicht kommentieren

Susanne Joisten (D): Schwer zu beurteilen

Wojciech Kosmowski (PL): Ein Brief an alle Mitglieder zu Beginn des Jahres ist eine gute Idee. Der Vorstand sollte nicht zu viele Mitglieder haben – das hindert die Effektivität. Mehr Klarheit ist gefragt.

Münstermann/Pilch (D): Keine Einschätzung möglich aufgrund von zu wenig Wissen/Erfahrung

Artur Kochański (PL): Trotz vieler Anstrengungen des gesamten Vorstandes gelingt es mit großer Mühe, 2-mal jährlich lediglich die Vorbereitungen der jährlichen Tagungen zu besprechen. Vielleicht sollten die beiden Teile des Vorstandes in den jeweiligen Ländern mehr unter sich sprechen.

Jochen Zenker (D): Siehe Nr.5

Roman Serafinowski (PL): Der Vorstand insgesamt ist zu sehr ich-bezogen und hermetisch.

Hans-Martin Brüll (D): Schwer zu beurteilen, weil kaum bekannt. Außer zum Thema Streit, s.o.

Quo vadis PNTZP / DPGSG?

pewnych przypadkach jest mało konkretna, mało związana z naszą pracą i misją PNTZP.

Münstermann/Pilch (D): Zbyt słabo identyfikuję się z Towarzystwem aby brać udział w zebraniach członków.

Artur Kochański (PL): Są różnorodne i atrakcyjne. Dostrzegam jedynie potrzebę wzmocnienia „części psychiatrycznej” w dyskusji merytorycznej.

Jochen Zenker (D): Powinny być lepiej przygotowane, jak również korzystne byłoby ściślejsze dbanie o porządek.

Roman Serafinowski (PL): Powinny dawać możliwość bardziej spontanicznej wymiany myśli

Hans-Martin Brüll (D): Powinny być krótkie i dobrze przygotowane. Poprzedzone intensywną pracą w Zarządzie.

11. W jakim stopniu są Państwo zadowoleni z możliwości czynnego udziału w pracach Towarzystwa? Czy czują się Państwo wystarczająco poinformowani i włączeni?

Klaus Dörner (D): Stopień poinformowania/zadowolenia zależy dla każdej osoby indywidualnie od stopnia jej aktywności/zaangażowania.

NN-A (PL):

80 % w zakresie udziału

65 % w zakresie informacji

Veronica Christiansen (D): W Towarzystwie udzielam się jak dotąd dość słabo, z pewnością nie wykorzystałam jeszcze wszystkich możliwości.

NN-B (PL): Mam odczucie, że sprawa partnerstw zesłała na plan dalszy w obliczu kłopotów opieki zdrowotnej w RP.

Susanne Joisten (D): nie jestem niestety jeszcze członkiem

Wojciech Kosmowski (PL): Jeśli chodzi o partnerstwo, w którego pracach uczestniczę to zadowolenie jest pełne. Uważam, że spełnia swoje zadanie. Co do spraw szerszych – ta ankieta jest pierwszą możliwością szerszej wypowiedzi w sprawie działania Towarzystwa, którą miałem. Patrz też pkt 9.

Münstermann/Pilch (D): Mam za mało informacji.

Artur Kochański (PL): W stopniu zadowalającym. Pragnąłbym dowiedzieć się więcej o pracy poszczególnych partnerstw.

Jochen Zenker (D): Jak dotąd nie potrafię tego ocenić, jednak chętnie udzielałem się podczas Sympozjów starając się podzielić kompetencjami i doświadczeniem.

Roman Serafinowski (PL): Zadowolenie - 70%
Poinformowanie - 50%

Hans-Martin Brüll (D): Być może istnieją możliwości udziału, ale z powodu braku czasu nie mogę z nich korzystać. Na ile to możliwe, czuję się już włączony.

10. Wie sollen die Mitgliedertreffen, die Mitgliederversammlung aussehen?

Was müsste passieren, dass Sie dorthin kommen?

Klaus Dörner (D): s.o.

NN-A (PL): Es soll mehr Möglichkeiten geben, sich spontan auszudrücken.

Veronica Christiansen (D): s.o. und frühzeitige Terminbekanntgabe

NN-B (PL): Ich schlage die Formel eines runden Tisches vor – wo nur die aktivsten Repräsentanten der Partnerschaften anwesend wären. Es würde eine Möglichkeit des Dialogs schaffen.

Susanne Joisten (D): Zahlreiche Teilnahme, Interessante Themen

Wojciech Kosmowski (PL): Es sollte mehr Offenheit für die gemeinsamen Probleme geben, mehr auf die Problematik der psychischen Gesundheit bezogen, mit der Möglichkeit des besseren Verständnisses der Mentalität der Partner. Die sozial-politisch-historische Themen sollen nur als Hintergrund dienen. Die Themen der Arbeitsgruppen während der Tagung sind manchmal wenig konkret, haben wenig mit unserer Arbeit und mit der Mission unserer Gesellschaft zu tun.

Münstermann/Pilch (D): Ich identifiziere mich mit diesem Verein zu wenig, um dorthin zu kommen.

Artur Kochański (PL): Ich finde sie unterschiedlich und interessant. Ich sehe lediglich Bedarf an einer Verstärkung von psychiatrischen Themen in den Diskussionen.

Jochen Zenker (D): Bessere Vorbereitung und straffere Durchführung wären sicherlich wünschenswert

Roman Serafinowski (PL): Es soll mehr Möglichkeiten geben für den spontanen Gedankenaustausch

Hans-Martin Brüll (D): Kurz und gut vorbereitet. Intensive Vorarbeit im Vorstand

11. Wie zufrieden sind sie mit Ihren Beteiligungsmöglichkeiten am Verein?

Fühlen sie sich genügend informiert und einbezogen?

Klaus Dörner (D): Der Grad der Information/Zufriedenheit liegt bei jedem einzelnen am Grad seiner Aktivität/Engagement

NN-A (PL): 80 % Zufriedenheit bei der Beteiligung, 65 % bei der Information

Veronica Christiansen (D): Am Verein selbst beteilige ich mich bisher wenig, habe die Möglichkeiten sicher noch nicht ausgeschöpft.

NN-B (PL): Ich denke, dass die Partnerschaften jetzt auf einem hinteren Platz gelandet sind angesichts der Probleme des Gesundheitssystems in Polen.

Susanne Joisten (D): Bin leider noch kein Mitglied

Wojciech Kosmowski (PL): Was die Partnerschaft betrifft, an der ich beteiligt bin: ich bin abso-

Quo vadis PNTZP / DPGSG?

12. Które pisma PNTZP są Państwu znane:

a) **DIALOG** (szary, grubszy zeszyt)?

b) **dialog.aktualności** (żółty/kolorowy zeszyt)?

Klaus Dörner (D): oczywiście obydwa

NN-A (PL): obydwa

Veronica Christiansen (D):

NN-B (PL): obydwa

Susanne Joisten (D): dialog.aktualności

Wojciech Kosmowski (PL): obydwa

Münstermann/Pilch (D): obydwa

Artur Kochański (PL): obydwa

Jochen Zenker (D): obydwa

Roman Serafinowski (PL): Dialog. Dialog aktualniezbyt dobrze

Hans-Martin Brüll (D): Oba są o.k. Szczególna pochwała dla tłumaczy! Papier jest okropny! (pod względem estetycznym i finansowym).

13. Co chcieli Państwo od dawna już

powiedzieć redakcjom dialogu.aktualności lub DIALOGU?

Klaus Dörner (D): a) dialog.aktualności jest ok. b) DIALOG: jest bardzo ok., do tego stopnia ok., że wskazana byłaby jego szersza, polsko-niemiecka i europejska publikacja i rozpowszechnienie (z ogłoszeniami, recenzjami, przedrukami artykułów)

NN-A (PL):

a) dialog.aktualności - bardzo dobre

b) DIALOG - bardzo dobre

Veronica Christiansen (D): w dialogu.aktualności cieszę mnie doniesienia o żywych partnerstwach, które świadczą o liczbie młodych pracowników. Można by tutaj reklamować PNTZP. DIALOG:

Dziękuję!

NN-B (PL): ad a i b – Bądźcie dalej! Połączcie siły

Susanne Joisten (D):

Wojciech Kosmowski (PL): a) dialog.aktualności powinien być przesyłany do wszystkich członków płacących składki – na wskazany adres profil bardziej praktyczny, rodzaj biuletynu wewnętrznego

b) DIALOG

powinien być przesyłany do wszystkich członków płacących składki – na wskazany adres profil powinien być naukowy, z otwarciem na zgłoszenia doniesień przez szersze grono autorów, niż było to dotąd.

Powinien być wizytówką PNTZP na zewnątrz

Münstermann/Pilch (D): a) dialog.aktualności – nic. b) DIALOG: tylko pobieżnie przejrzałem artykuły. Nie mogę nic powiedzieć redakcji, ponieważ nie wiem jeszcze czego spodziewam się po Towarzystwie i jego publikacjach.

Artur Kochański (PL): Wyrazić żal, że tak rzadko do nich sięgam.

Jochen Zenker (D): a) dialog.aktualności: trudno rozwinąć chęć do czytania; być może to moja wina, ponieważ codziennie zawodowo zajęty jestem czytaniem przez kilka godzin.

lut zufrieden. Sie erfüllt ihre Funktion. Wenn es um eine weitere Perspektive geht, war diese Umfrage die erste Möglichkeit für mich meine Meinung bzgl. der Arbeit der DPGSG auszudrücken. Siehe auch Punkt 9.

Münstermann/Pilch (D): Ich habe mich zu wenig informiert

Artur Kochański (PL): Ich bin zufrieden. Ich möchte etwas mehr über andere Partnerschaften wissen.

Jochen Zenker (D): Kann ich bisher nicht beurteilen, habe jedoch gerne auf den Tagungen mit meiner Kompetenz und Erfahrung Beiträge geliefert

Roman Serafinowski (PL): Zufriedenheit - 70%
Ausreichende Information - 50%

Hans-Martin Brüll (D): Es gibt sie vielleicht, ich kann sie aus Zeitgründen aber nicht nutzen. Fühle mich im Rahmen meiner Möglichkeiten schon einbezogen.

12. Welche der Zeitschriften des Vereins sind Ihnen bekannt:

a) **DIALOG** (das graue/dicke)?

b) **Dialog.aktuell** (das gelbe/bunte)?

Klaus Dörner (D): Natürlich beide

NN-A (PL): beide

Veronica Christiansen (D): Beide

NN-B (PL): beide

Susanne Joisten (D): dialog.aktuell

Wojciech Kosmowski (PL): beide

Münstermann/Pilch (D): beide

Artur Kochański (PL): beide

Jochen Zenker (D): beide

Roman Serafinowski (PL): Dialog

Dialog.aktuell nicht so gut

Hans-Martin Brüll (D): Beide sind o.k. Ein Extra-lob den ÜbersetzerInnen! Das Papier ist entsetzlich! (ästhetisch und finanziell)

13. Was wollten Sie den Redaktionen von dialog.aktuell oder DIALOG schon immer mal sagen?

Klaus Dörner (D): a) Dialog.aktuell: ist o.k.

b) DIALOG: ist sehr o.k., und zwar so o.k., dass eine größere deutsch-polnische und europäische Öffentlichkeitswirkung als vorbildlich für andere angezeigt ist (Anzeigen, Rezensionen, Artikelabdruck)

NN-A (PL): a) Dialog.aktuell sehr gut, b) DIALOG sehr gut

Veronica Christiansen (D): in Dialog.aktuell freuen mich die Berichte über die lebendigen Partnerschaften, die einen Hinweis auf die Vielzahl der jungen MitarbeiterInnen geben. Hier könnte mehr Werbung für die DPGSG gemacht werden. DIALOG: Danke!

NN-B (PL): zu a) + b) – Arbeitet weiter! Arbeitet zusammen!

Wojciech Kosmowski (PL): a) Dialog.aktuell: Soll allen Mitgliedern zugesandt werden die Mitglieds-

Quo vadis PNTZP / DPGSG?

b) patrz wyżej

Roman Serafinowski (PL): -

Hans-Martin Brüll (D): a) dialog.aktualności: w miarę możliwości jak najwcześniej zamieszczać skróty wykładów następnego Sympozjum

b) DIALOG: życzenie odnośnie tematu: Religia a psyche

14. Co chcieli Państwo już od dawna powiedzieć Zarządowi Towarzystwa?

Klaus Dörner (D): co powiedziałem w punktach 3, 5 i 6

NN-A (PL): Proszę o wciągnięcie młodych do Towarzystwa

Veronica Christiansen (D): Na zebraniach członków nie powinny mówić tylko 2 lub 3 osoby. Gdy pozostali, tak jak było to w Opolu, po części prawie zasypiają na siedząco – nie robi to zbyt dobrego wrażenia.

NN-B (PL): vide 10

Susanne Joisten (D): Zbyt mało znam Zarząd

Wojciech Kosmowski (PL): To, co mi przeszkadza – patrz pkt. 3

Münstermann/Pilch (D): Ze względu na moją słabą znajomość Towarzystwa – trudno odpowiedzieć na to pytanie.

Artur Kochański (PL): Wyrazić wielki szacunek dla dotychczasowej pracy i dokonań w zakresie międzynarodowego dialogu i międzyludzkiej bliskości

Jochen Zenker (D): Oby tak dalej, Wasze zaangażowanie jest godne podziwu!

Roman Serafinowski (PL): Czekamy na nowe inicjatywy skierowane do młodych

Hans-Martin Brüll (D): Uporządkujcie wasze osobiste stosunki. Członkowie (np. ja) odnotują to z wdzięcznością.



Wywiadu udzielili:

Klaus Dörner, Hamburg, członek Towarzystwa od początku jego istnienia

NN-A, pracuje zawodowo w placówce psychiatrycznej, członek Towarzystwa od początku jego istnienia, imię i nazwisko znane redakcji

Veronika Christiansen, Ratzeburg, Psychiatra wieloletni członek Towarzystwa

NN-B, pracuje zawodowo w placówce psychiatrycznej, wieloletni członek, imię i nazwisko

beitrag zahlen (als ein mehr praktisch orientiertes, internes Bulletin)

b) DIALOG: Soll allen Mitgliedern zugesandt werden, die Mitgliedsbeitrag zahlen (mit wissenschaftlichem Profil, offener auch für Berichte von anderen Autoren – anders als es bisher der Fall war). Es sollte unsere „Visitenkarte“ sein.

Münstermann/Pilch (D): a) dialog.aktuell: nichts. b) DIALOG: Ich habe die Artikel / Seiten nur überflogen. Ich kann der Redaktion nichts mitteilen, da ich noch gar nicht weiß, was ich mir von dem Verein und seinen Veröffentlichungen erhoffe

Artur Kochański (PL): Ich möchte sagen dass es mir Leid tut dass ich beide so selten lese.

Jochen Zenker (D): Dialog.aktuell: schwierig, die Lust zum Lesen zu entwickeln; kann aber auch an mir liegen, der ich jeden Tag beruflich einige Stunden mit Lesen beschäftigt bin

b) DIALOG: s.o.

Roman Serafinowski (PL): -

Hans-Martin Brüll (D): a) dialog.aktuell: Wenn möglich schon die Thesenpapiere für die nächste Tagung

b) DIALOG: Ein Themenwunsch: Religion und Psyche

14. Was wollten Sie dem Vorstand schon immer mal sagen?

Klaus Dörner (D): Was unter 3., 5. und 6. gesagt ist

NN-A (PL): Bitte mehr junge Menschen als Mitglieder gewinnen.

Veronica Christiansen (D): Es sollten nicht nur 2 oder 3 Personen bei den Mitgliederversammlungen reden. Wenn die anderen, wie in Oppeln z.T. fast schlafend dabei sitzen, macht das keinen guten Eindruck. Es wäre gut, deutlich zu machen, wer was im Vorstand macht und mit welchen Fragen oder Problemen sich der Vorstand beschäftigt.

NN-B (PL): siehe oben unter 10.

Susanne Joisten (D): Zu wenig Kenntnisse über den Vorstand

Wojciech Kosmowski (PL): siehe zu 3. Störendes

Münstermann/Pilch (D): Aufgrund der geringen bis keiner Verbundenheit mit dem Verein, fällt es schwer, diese Fragen zu beantworten

Artur Kochański (PL): Ich möchte sagen dass ich die bisherige Arbeit des Vorstandes sehr schätze und seine Erfolge hinsichtlich des Internationalen Dialog und der zwischenmenschlichen Nähe.

Jochen Zenker(D): Haltet durch, euer Engagement ist beachtlich und lobenswert!

Roman Serafinowski (PL): Wir warten auf neue Initiativen. die auf die jungen Mitglieder ausgerichtet sind.

Hans-Martin Brüll (D): Bringt eure persönlichen Beziehungen wieder ins Lot. Die Mitglieder (z.B. ich) werden es dankbar registrieren.

Quo vadis PNTZP / DPGSG?

znane redakcji

Susanne Joisten, Hamburg, jeszcze nie członek Tow.

Wojciech Kosmowski, Bydgoszcz, psychiatra, wieloletni członek Towarzystwa

Sandra Münstermann und Roman Pilch, oboje z Gütersloh, odpowiednio: psycholog i terapeuta sportowy, członkowie Towarzystwa od kilku lat

Artur Kochański, Lublin, Psychiatra, od kilku lat członek Towarzystwa

Jochen Zenker, Bremen, Psychiatra, od kilku lat członek Towarzystwa

Roman Serafinowski, Gniezno, internista i psychiatra, wieloletni członek Towarzystwa

Hans-Martin Brüll, Dyplomowany teolog, pedagog, członek od 2005

Unsere Interviewpartner:

Klaus Dörner, Hamburg, Psychiater, Mitglied von Anfang an

NN-A, tätig in der Psychiatrie, Mitglied von Anfang an. Der Name ist der Redaktion bekannt

Veronika Christiansen, Ratzeburg, Psychiaterin, langjähriges Mitglied

NN-B, tätig in der Psychiatrie, langjähriges Mitglied. Der Name ist der Redaktion bekannt.

Susanne Joisten, Hamburg, noch nicht Mitglied

Wojciech Kosmowski, Bydgoszcz, Psychiater, langjähriges Mitglied

Sandra Münstermann und Roman Pilch, beide Gütersloh, Psychologin und Sporttherapeut, Mitglieder seit einigen Jahren

Artur Kochański, Lublin, Psychiater, Mitglied seit einigen Jahren

Jochen Zenker, Bremen, Psychiater, Mitglied seit einigen Jahren

Roman Serafinowski, Gniezno, Psychiater, langjähriges Mitglied

Hans-Martin Brüll, Weingarten, Pädagoge und Theologe, Mitglied seit 2005

Wiadomości PNTZP / Vereinsnachrichten

Zmiany personalne w niemieckiej części

Zarządu: Friedrich Leidinger zrezygnował w grudniu 2007 z funkcji zastępcy Przewodniczącego Zarządu, pozostając nadal jego członkiem. Jego stanowisko przejmie tymczasowo – do następnych wyborów w Berlinie Elmar Spancken. Napięcie w obrębie niemieckiej części Zarządu oraz pomiędzy oboma jego przewodniczącymi (Andrzej Cechnicki, Fryderyk Leidinger) widoczne było już od pewnego czasu, przynajmniej podczas walnych zebrań członków Towarzystwa. Ich przyczyną przypuszczalnie były m.in. różnice zdań na temat przedmiotu i przede wszystkim zakresu aktywności niemieckiego Zarządu. Fakt nie uwzględnienia tych zmian w rocznym liście do niemieckich członków Towarzystwa (informację odnaleźć można było w bardzo ukrytej formie – w nagłówku listu) spotkał się z niezrozumieniem poinformowanych członków.

Podwyższenie składek członkowskich w

Niemczech: Wg informacji skarbnika, K.P. Röhl, coraz niższe sumy dotacji, przy rosnących kosztach organizacji Sympozjów były głównymi przyczynami koniecznej podwyżki składek członkowskich w Niemczech. Decyzję na ten temat podjęto podczas zebrania członków w Opolu, we wrześniu 2007. Postanowieniu temu towarzyszył energiczny apel do Zarządu o nasilenie starań w zakresie zdobywania sponsorów. Od stycznia 2008 członkowie pracujący w zawodach nieakademickich wnoszą składkę w wysokości 45 Euro, pozostali 60 Euro. Dotychczas obowiązywała jednolita składka 30 Euro.

Personelle Veränderung im deutschen Teil des

Vorstandes: Friedrich Leidinger hat im Dezember 2007 seine Funktion als stellvertretender Vorsitzender niedergelegt. Er bleibt aber Mitglied des Vorstandes. Sein Amt übernimmt kommissarisch bis zu Neuwahlen in Berlin im September Elmar Spancken. Spannungen innerhalb des deutschen Vorstandes und zwischen den beiden Vorsitzenden (Cechnicki und Leidinger) traten schon seit einiger Zeit mindestens auf den Mitgliederversammlungen zu Tage. Die Gründe werden u.a. in unterschiedlichen Auffassungen über Inhalt und vor allem Ausmaß der Aktivitäten des deutschen Teilverstandes vermutet. Dass diese Veränderung im deutschen Mitgliederrundbrief nicht erwähnt wurde, sondern nur sehr, sehr verborgen im Briefkopf, stieß bei informierten Mitgliedern auf Unverständnis.

Beitragserhöhung in Deutschland:

Sinkende Fördergelder und steigende Kosten bei der Gestaltung der Tagungen waren nach Aussage des Kassenswartes K. P. Röhl die Hauptgründe für die Notwendigkeit einer Erhöhung des Jahresbeitrags für die deutschen Mitglieder, die von der Mitgliederversammlung in Oppeln im September 2007 beschlossen wurde. Verbunden war dieser Beschluss mit einer energischen Aufforderung an den Vorstand, sich stärker und systematischer um Sponsoren zu bemühen. Ab Januar 2008 zahlen Mitglieder in nichtakademischen Berufen 45 Euro, in akademischen Berufen 60 Euro. Bis dahin galt ein einheitlicher Beitrag von 30 Euro pro Jahr.

Wiadomości PNTZP / Vereinsnachrichten

Niemiecki zarząd w dorocznym liście do członków obiecał dzięki większym zasobom finansowym w większym wymiarze wspierać następujące aktywności: spotkania w partnerstwach, pomoc dla ukraińskiej psychiatrii, poszukiwanie nowych źródeł finansowania. Dzięki podwyższeniu składki również ustabilizowana ma zostać pozycja DIALOGU oraz Dialogu.Aktualności. Poprawie ulegnie także finansowanie Sympozjów. W nawiązaniu do zebrania członków Towarzystwa, ze strony polskich członków podniosły się głosy, że po polskiej stronie również składki powinny zostać sprawiedliwie, proporcjonalnie do wymiaru podwyżek w Niemczech, podwyższone. Przewodniczący Andrzej Cechnicki zapowiedział poruszenie tego tematu na Sympozjum w Berlinie.

Der deutsche Vorstand hat in seinem Mitglieder-rundbrief versprochen, mithilfe der besseren Finanzmittel folgende Aktivitäten jetzt intensiver zu fördern: die Begegnungen in unseren Partnerschaften, die Hilfe für die ukrainische Psychiatrie und die Suche nach Spendern und Sponsoren. Die Veröffentlichung von DIALOG und Dialog.aktuell soll dadurch ebenfalls sicherer gestellt sein, wie auch die künftigen Tagungen. Am Rande der Mitgliederversammlung wurde von polnischen Mitgliedern argumentiert, dass gerechterweise auch die Beiträge für die polnischen Mitglieder in gleichem Maße erhöht werden müssten. Vorsitzender Andrzej Cechnicki hat angedeutet, diese Frage der Mitgliederversammlung in Berlin vorlegen zu wollen.



Terminy: XIX Polsko-Niemieckie Sympozjum odbędzie się w Niemczech, w Berlinie, w dniach 25 – 28.09.2008. „Zestarcie się i umrzeć u siebie – w Polsce i w Niemczech”.

XX Sympozjum w roku 2009 zaplanowano na dni 1.-4.10.2009 w Lublinie.

Niemieckie odznaczenia dla Marii Pałuby i Marii Orwid: W dniu 4.3.2008 Maria Pałuba, wieloletnia dyrektor Kliniki Psychiatrii w Tworkach otrzymała z rąk ambasadora Niemiec Niemiecki Krzyż Zasługi, za swoje wielkie zaangażowanie na rzecz porozumienia polsko-niemieckiego. Już w roku 2007 odznaczenie to otrzymała Maria Orwid, od wielu lat kierownik Kliniki Psychiatrii Dzieci i Młodzieży Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Tym samym odznaczonych zostało równocześnie dwoje ważnych członków założycieli PNTZP.

PNTZP wspiera reformę psychiatrii na Ukrainie: W dniach od 28.6 do 6.7.2008 dzięki zaproszeniu zaangażowanych w reformę psychiatrów ukraińskich, 12-osobowa delegacja pod kierownictwem Detlefa Klotza (10 osób z Niemiec i 2 osoby z Polski – wśród nich lekarze, pielęgniarki, pedagodzy, teolodzy, ekonomiści) podróżować będzie po Ukrainie, odwiedzając placówki psychiatryczne w 3 regionach kraju. Podróż obejmie m.in. Odessę na Krymie oraz stolicę Ukrainy – Kijów. 3 odwiedzone regiony wybrane

Termine: das XIX. Deutsch-Polnische Psychiatrie-Symposium findet turnusgemäß wieder in Deutschland statt, diesmal vom **25. bis 28.09.2008 in Berlin**. Das Thema soll lauten „**Alt werden und sterben, wo ich zu Hause bin -- in Polen und in Deutschland**“. Das XX. Symposium im Jahr **2009** ist vom 1. bis 4. Oktober 2009 in Lublin geplant.

Deutsche Ehrungen für Maria Pałuba und Maria Orwid: Am 4.3.2008 erhielt Maria Pałuba, viele Jahre Direktorin der psychiatrischen Klinik in Tworki bei Warschau, aus den Händen des deutschen Botschafters das Bundesverdienstkreuz für ihre großes Engagement in der deutsch-polnischen Verständigung. Bereits im Juni 2007 hat Maria Orwid, langjährige Leiterin der Kinder- und Jugendpsychiatrie an der Psychiatrischen Universitätsklinik in Krakau diese hohe Auszeichnung erhalten. Es werden damit gleichzeitig auch zwei wichtige Gründungsmitglieder der DPGSG geehrt.

DPGSG unterstützt Psychiatriereform in der Ukraine: vom 28.6. bis 6.7.2008 wird auf Einladung engagierter ukrainischer Reformpsychiatern eine 12-köpfige Delegation unter Leitung von Detlef Klotz (10 KollegInnen aus Deutschland, 2 KollegInnen aus Polen; aus ärztlichen, pflegerischen, pädagogischen, theologischen und kaufmännischen Berufen) in die Ukraine reisen

Wiadomości PNTZP / Vereinsnachrichten

zostały przez ukraińskich przyjaciół, jako najbardziej zaangażowane w reformę i zainteresowane wymianą fachową z niemieckimi i polskimi kolegami – co w przyszłości zaowocować ma długotrwałą i intensywną współpracą. Wśród ukraińskich psychiatrów widoczna jest grupa osób, której celem jest już od dawna zbliżenie standardów leczenia osób psychicznie chorób do tych obowiązujących w Europie zachodniej oraz przezwyciężenie post-sowieckiego dziedzictwa, zarówno jeśli chodzi o stosunek do osób chorych psychicznie i niepełnosprawnych, jak i o struktury organizacyjne w dużych szpitalach. Osoby z Niemiec, możliwie długoterminowo zaangażowane na Ukrainie rozumieją również w kontekście historycznym – okrutnych zbrodni, eutanazji, dokonywanych na pacjentach psychiatrycznych w Ukrainie przez Niemców podczas Wojny. Pozytywne doświadczenia i praktyczne rezultaty polsko-niemieckich działań na rzecz porozumienia motywują do podjęcia podobnych wysiłków na Ukrainie. 9-dniowa podróż zakończy się warsztatami w Kijowie, w ramach których zaplanowana jest wymiana doświadczeń z kolegami i koleżankami z Ukrainy, przy udziale przedstawicielki rządu Ukrainy, z naciskiem na cele reformy, czynniki ją wspierające i blokujące oraz na doświadczenia delegacji z podróży – z ich (oczywiście ostrożną!) oceną, ze wskazówkami na podstawie deinstytucjonalizacji w Niemczech i wyobrażeniami psychiatrów ukraińskich odnośnie form pomocy w reformie. Opracowywane są już plany rewizyty – w Kijowie zostaną one dopracowane, wg życzeń strony ukraińskiej. Strona niemiecka ma nadzieję wesprzeć ukraińskich reformatorów w ich dążeniach, m.in. poprzez ukazanie im, w jakim wymiarze również w



Niemczech jeszcze żywe jest wśród zaangażowanych w reformę w tym kraju osób wspomnienie „urągających godności ludzkiej warunków” (Psychiatrieenquete-Zwischenbericht 1973). Organizacja podróży wspierana jest przez „Aktion Mensch”. (Dalsze informacje dostępne u Redakcji D.A.)

und drei Regionen und ihre psychiatrischen Institutionen besuchen. Die Reise wird nach Odessa, auf die Krim und in die ukrainische Hauptstadt Kiew führen. Die drei Besuchsregionen wurden von den ukrainischen Freunden unter dem Gesichtspunkt vorgeschlagen, dass dort Reformaktivitäten vorhanden sind und Interesse an einem intensiven Austausch mit deutschen und polnischen Fachleuten, der, so ist die Wunschvorstellung aller Beteiligten, perspektivisch zu einer die schwierigen Reformbemühungen unterstützenden längerfristigen Zusammenarbeit führen soll. In der ukrainischen Psychiatrie gibt es eine Gruppe engagierter Psychiaterinnen und Psychiater, deren Ziel es seit langem ist westeuropäische Vorstellungen von der Behandlung und Versorgung psychischer Kranker zu etablieren und das postsowjetische Erbe zu überwinden, sowohl was die Haltung gegenüber psychisch kranken und behinderten Menschen angeht als auch die Versorgungsstruktur riesiger Großkrankenhäuser. Ein mögliches kontinuierliches Engagement in der Ukraine verstehen die deutschen Beteiligten auch im Kontext der grausamen deutschen Euthanasieverbrechen in ukrainischen psychiatrischen Anstalten während des Krieges. Die positiven Erfahrungen und praktischen Ergebnisse der langjährigen deutsch-polnischen Verständigungsarbeit und fachlichen Zusammenarbeit motivieren und ermutigen dazu, in der Ukraine ähnliches zu versuchen.

Die 9-tägige Reise wird mit einem Workshop in Kiew beendet werden. Dort wird im Kreise der ukrainischen KollegInnen und unter engagierter Beteiligung der für die Psychiatrie zuständigen Vertreterin der Regierung ein Austausch stattfinden über die Reformziele, deren förderliche und hemmenden Bedingungen, über das was die Reisegruppe gesehen hat, wie sie es (natürlich vorsichtig!) bewertet und was sie ggfs. z.B. auch auf dem Hintergrund deutscher Enthospitalisierungsprojekte der jüngeren Vergangenheit empfindet und wie eine Unterstützung dabei nach Vorstellung der ukrainischen Freunde aussehen sollte.

Erste Planungsideen für einen vertiefenden Gegenbesuch bestehen bereits und sollen in Kiew gemäß den Wünschen der ukrainischen Seite konkretisiert werden. Die deutsche Seite erhofft sich dadurch auch eine Ermutigung der ukrainischen Reformen, wenn sie in Deutschland konkreter erfahren, wie auch bei uns die Zeit der „elenden menschenunwürdigen Umstände“ (Psychiatrieenquete-Zwischenbericht 1973) noch im Bewusstsein der heute Verantwortlichen ist. Die Reise wird durch die „Aktion Mensch“ unterstützt. (weitere Informationen über die Redaktion erhältlich)

Symposium w Opolu 2007: udane!

Symposium w Opolu zasługuje na szczególne miejsce w historii naszego Towarzystwa. Po Symposiumach na temat obcości i swojskości oraz historii ludzkich w trudnych czasach, w Opolu podjęto konkretnie temat „Utrata i zdrowie psychiczne – uciekinier, wypędzony, emigrant ...i przybysz?!”

Opole, miasto położone w centrum Śląska nadawało się szczególnie do omawiania tego tematu. Z Opoli uciekli lub zostali wypędzeni wcześniej zamieszkujący tutaj Niemcy; niewielu pozostało. Dzisiaj mieszka tutaj wiele osób pochodzących z obszarów dawnej wschodniej Polski oraz Ukrainy. Dobrowolnie lub pod przymusem osiedlili się w Opolu po wypędzeniu z swoich stron rodzinnych. Po zakończeniu Wojny nie pozostało w Opolu nawet 100 mieszkańców. Dzisiaj miasto kwitnie, jego ponad 60 tys. mieszkańców żyje w przyjaźni z wieloma poprzednimi mieszkańcami.

W temat Symposium wprowadziło nas przedstawienie TRANSFER – przygotowane przez teatr wrocławski (zobacz Dialog.aktualności nr 6). Jego tematem są historie osobiste wypędzonych Polaków i Niemców po Drugiej Wojnie Światowej. Przy tej okazji podziękowania dla wszystkich, którzy umożliwili nam przeżycie tego niezwykle projektu teatralnego.

Opole jest naprawdę niezwykłym miejscem – Przekonali nas o tym m.in. Arcybiskup Nossol podczas otwarcia Symposium, a jego organizatorzy przypominali każdego dnia obrad w Kamieniu Śląskim. W ten sposób powstała atmosfera wzajemnego zaufania, która umożliwiła zgłębienie również trudnych aspektów ucieczki i wypędzeń, jak i ich następstw, postrzeganych z perspektywy historycznej, psychiatrycznej i społecznej, zarówno ze strony polskiej, jak i niemieckiej. Nie przemilczano nawet trudnego tematu polsko-niemieckich napięć wynikających z różnic w postrzeganiu historii. Korespondent w Polsce niemieckiej gazety Süddeutsche Zeitung, Thomas Urban i polski historyk Piotr Buras podeszli do tego tematu z wzajemnym szacunkiem i dużą otwartością.

Końcowa dyskusja plenarna, wieńcząca Symposium ukazała bardzo wyraźnie, jak daleko zaszliśmy w naszym Towarzystwie, jeśli chodzi o wymianę osobistych, społecznych i historycznych doświadczeń i poglądów w atmosferze otwartości, wzajemnego szacunku. Daleko zaszliśmy na drodze do pojednania i porozumienia. Widocznym tego znakiem są liczne osobiste kontakty, tętniące życiem

Symposium 2007 in Oppeln: Gelungen!

Die Tagung in Oppeln verdient einen hervorragenden Platz in der Geschichte unserer Gesellschaft. Nach Tagungen zu Fremdheit und Vertrautheit und Lebensgeschichten in schwierigen Zeiten ging es Oppeln konkret um „Verlust und seelische Gesundheit – geflüchtet, vertrieben, ausgewandert und angekommen?!“

Der Ort Oppeln in Zentralschlesien eignete sich besonders für dieses Thema. Aus Oppeln sind frühere deutsche Bewohner geflüchtet und vertrieben worden, wenige sind geblieben. In Oppeln leben heute viele Menschen, die aus dem ehemaligen Ostpolen und der Ukraine stammen. Sie wurden freiwillig oder zwangsweise neu angesiedelt, nachdem sie vorher aus ihren Heimatorten vertrieben wurden. Nach Kriegsende lebten nicht einmal 100 Menschen in Oppeln. Heute blüht die Stadt, hat wieder mehr als 60.000 Einwohner und lebt in Freundschaft mit vielen ihrer ehemaligen Bewohner.

Die Eröffnung der Tagung mit der Aufführung von TRANSFER des Breslauer Theaters führte uns mitten ins Thema (siehe Dialog.aktuell Heft 6). Persönliche Geschichten der Vertreibungen von Polen und Deutschen nach dem 2. Weltkrieg prägten dieses berühmt gewordene Theaterprojekt. Allen sei Dank, die zum Gelingen dieses einmaligen Erlebnisses beigetragen haben. Oppeln ist wirklich ein besonderer Ort – Erzbischof Nossol bei der Eröffnung und die Gastgeber während der gesamten Tagung, die im Schloss Groß Stein stattfand, brachten uns diese Erfahrung nahe. So entstand eine Atmosphäre des gegenseitigen Vertrauens, die es ermöglichte auch die schwierigen Aspekte von Flucht, Vertreibung und deren Folgen in historischer, psychiatrischer und gesellschaftlicher Perspektive aus polnischer und deutscher Sicht zu erörtern.

Selbst das schwierige Thema deutsch-polnischer Spannungen als Resultat unterschiedlicher Geschichtsbetrachtungen wurde nicht ausgeklammert. Der Polen-Korrespondent der Süddeutschen Zeitung Thomas Urban und der polnische Historiker Piotr Buras behandelten diese Themen mit viel gegenseitigem Respekt und großer Offenheit.

Die anschließende Abschlussdiskussion im Plenum, mit der die Tagung zu Ende ging, zeigte mit Nachdruck, wie weit wir in unserer Gesellschaft inzwischen gekommen sind, persönliche, gesellschaftliche und historische Erfahrungen und Einschätzungen in großer Offenheit und gegenseitigem Respekt auszutauschen. Wir sind auf dem Weg zur Versöhnung und Verständigung weit voran gekommen. Die vielen persönlichen Kontakte untereinander, die lebendigen

partnerstwa i doskonałe Sympozja.
Organizatorom Sympozjum w Opolu należą się
nasze szczególne podziękowania.

Niels Pörksen

Partnerschaften und die hervorragenden Tagun-
gen sind dafür ein sichtbares Zeichen.
Den Organisatoren vor Ort in Oppeln gilt unser
besonderer Dank.

Niels Pörksen

Psychiatria polska AD 2008

Sytuacja ochrony zdrowia psychicznego w Polsce u progu 2008 r. stanowi konsekwencję decyzji podjętych w latach poprzednich. Decyzje te były podejmowane na różnych szczeblach: rządowym (parlament, Ministerstwo Zdrowia), administracji publicznej (Narodowy Fundusz Zdrowia) i samorządów terytorialnych (organy założycielskie zakładów opieki zdrowotnej). Sytuacja wciąż zmienia się i jest niestabilna co powoduje niepewność nie tylko pacjentów, ale i pracowników ochrony zdrowia. Akcje protestacyjne prowadzone w części placówek prowadzą do obniżenia dostępności świadczeń zdrowotnych w szpitalach, także psychiatrycznych. Nawet dane dotyczące dostępności opieki, ilości łóżek na poszczególnych oddziałach różnią się w zależności od źródła (inne dane podaje np. Narodowy Fundusz Zdrowia – ilość „łóżek zakontraktowanych”, a inne – Instytut Psychiatrii i Neurologii – sprawujący nadzór merytoryczny). Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego wskazywała kierunku zmian w systemie opieki psychiatrycznej w Polsce. Niedostatek środków finansowych spowodował jednak to, że opieka szpitalna uległa redukcji, a leczenie środowiskowe i ambulatoryjne nie rozwinęło się na tyle, by wypełnić tę lukę. Opracowano „Narodowy Plan Ochrony Zdrowia Psychicznego” – który nie został jednak przyjęty przez rząd. W niektórych województwach są realizowane programy regionalne (np. w Województwie Małopolskim), które dzięki uzyskiwaniu środków z różnych źródeł dają szansę dostosowania opieki do potrzeb regionalnych. Równy dostęp do opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych – gwarantowany przez konstytucję jest możliwy tylko w większych ośrodkach. Na dużej części terytorium kraju szeroko rozumiana opieka psychiatryczna ogranicza się do opieki poradni zdrowia psychicznego i odwykowych, bez większej oferty leczenia środowiskowego i z niedostatecznym

Polnische Psychiatrie AD 2008

Die Lage der Psychiatrie in Polen zu Beginn des Jahres 2008 ist ein Ergebnis der Entscheidungen, die in den vorangegangenen Jahren getroffen wurden. Es handelt sich hier um Entscheidungen auf verschiedenen Ebenen: der Regierung (Parlament, Gesundheitsministerium), der Administration (Nationaler Gesundheitsfond - NFZ) und der Kommunen. Die Lage ändert sich ständig. Durch die fehlende Stabilität breitet sich ein Gefühl der Unsicherheit unter den Patienten und den Mitarbeitern aus. Durch die Proteste in vielen medizinischen Einrichtungen (auch psychiatrischen Krankenhäusern) wird den Patienten der jetzt schon begrenzte Zugang zu medizinischen Leistungen weiter erschwert. Dazu sind die Informationen hinsichtlich z.B. der Anzahl der stationären Betten in psychiatrischen Kliniken unterschiedlich – je nach dem welche Quelle gefragt wird (das NFZ oder das Institut für Psychiatrie und Neurologie, das für die sachliche Aufsicht zuständig ist). In das polnische „Psych-KG“ wurden die Empfehlungen für die Entwicklung der Psychiatrie übernommen. Bedauerlicherweise kam es durch die Finanzknappheit zur Reduzierung des stationären Bereiches, ohne notwendige Entwicklung der ambulanten Angebote (inkl. sozialpsychiatrischen Formen der Hilfe). Es wurde zwar ein „Nationaler Plan zur Förderung der Psychischen Gesundheit“ entwickelt, der aber von der Regierung nicht akzeptiert wurde. Aus diesem Grund wurden in einigen Regionen (z.B. Kleinpole) regionale Programme durchgeführt, wodurch man versucht, verschiedene Finanzierungsquellen zu finden, um die Versorgung den lokalen Bedürfnissen anzupassen. Der Zugang zum öffentlichen Gesundheitsversorgungssystem soll für alle Mitbürger gleich sein – so steht es in der polnischen Verfassung. Leider ist das nur in größeren Ortschaften möglich. In vielen Regionen Polens besteht die psychiatrische Versorgung nur aus allgemein-

Psychiatria polska AD 2008

Problemy kadrowe stanowią kolejną bolączkę. Brakuje zarówno psychiatrów, jak i – w większym stopniu - psychiatrów dzieci i młodzieży, psychologów klinicznych, pielęgniarek psychiatrycznych, jak również psychoterapeutów i terapeutów zajęciowych. Nowe zasady prowadzenia specjalizacji pogorszyły dostęp do szkolenia. Istnieją plany, by to zmienić, ale nie doczekały się jak dotąd realizacji. Część lekarzy i pielęgniarek podjęła pracę za granicą. W szczególności sposób braki kadrowe zostały obnażone poprzez zastosowanie się do zaleceń unijnych dotyczących 48-godzinowego tygodnia pracy. Lekarzy psychiatrów jest za mało, by w ramach umowy o pracę obsadzić dyżury w przeważającej większości placówek. Rozwiązanie stanowi przechodzenie na kontrakty, zgoda na tzw. „opt-out” albo powszechna w naszym kraju wieloletowość, która jednak zapewnia jedynie trwanie systemu, a nie jego rozwój. Daje się także zauważyć zjawisko, którego nie było wcześniej, że pracę w większej niż jednej placówce podejmują pielęgniarki.

Po reformie z 1999 r. w finansowaniu służby zdrowia polegającej na utworzeniu Regionalnych Kas Chorych przypisanych do poszczególnych województw i jednej kasy branżowej dla służb mundurowych zmieniono system finansowania w 2003 r. powołując jedną centralną instytucję – Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ). Ta ostatnia instytucja narzuca wiele szczegółowych rozwiązań nie zawsze zgodnych ze standardami medycznymi i możliwościami świadczeniodawców. Szczególnie jaskrawe przykłady to wykluczenie lekarzy rozpoczynających specjalizację z możliwości udzielania świadczeń ambulatoryjnych przez pierwsze dwa lata od otwarcia specjalizacji oraz wymagania dotyczące nie przekraczania maksymalnej długości pobytu w szpitalu w poszczególnych jednostkach chorobowych (jeśli do przekroczenia dojdzie finansowanie jest zredukowane i nie ma możliwości skutecznego negocjowania wyższych sum). Środki finansowe są przyznawane w takiej wysokości, by zapewnić fundusze na bieżącą działalność. Organy założycielskie, samorządu terytorialnego nie mają pieniędzy na remonty.

Sposób finansowania świadczeń medycznych dyskryminuje psychiatrię. W innych dziedzinach medycyny można wybrać najdroższą procedurę, w pewnych przypadkach możliwe jest nawet ich sumowanie. Psychiatryczna opieka szpitalna bazuje na tzw. osobodniach, których stawka nie przekracza 40-50 € dziennie (w oddziałach dziennych połowa tej kwoty). W ramach tej stawki trzeba pokryć wszelkie koszty terapii i leczenia, także te związane z leczeniem innych niż psychiatryczne schorzeń. A zatem, by pokryć

Polnische Psychiatrie AD 2008

psychiatrischen Angeboten oder Suchtambulanzen, ohne nennenswerte Auswahl von umfeldnahen sozialpsychiatrischen Hilfsformen, dazu kommt noch ein erschwerter Zugang zu psychiatrischen Krankenhäusern.

Die Personalstruktur stellt ein weiteres Problem dar. Es fehlen sowohl Psychiater, als auch noch mehr – Kinder und Jugend- Psychiater, Psychologen, psychiatrische Pflegefachkräfte, Psychotherapeuten und Ergotherapeuten. Neue Regelungen haben in den letzten Jahren den Zugang zur Facharztausbildung deutlich erschwert. Einige Ärzte und Pflegekräfte sind inzwischen ausgewandert. Der Personalmangel wurde vor kurzem durch die neue EU-Regelung, die 48-Stundenwoche betreffend, noch offensichtlicher. In den meisten Einrichtungen fehlen plötzlich die Psychiater, um die ärztliche Präsenz in den Diensten zu gewährleisten. Provisorische Lösungen (wie Verträge mit Ärzten als „Privatunternehmern“, eine bisher sehr verbreitete Praxis von Arbeit in mehreren Stellen) ermöglichen keine neue Entwicklungen. Seit kurzem arbeiten sogar Krankenpfleger gleichzeitig in mehreren Einrichtungen – was bisher nur bei den Ärzten der Fall war.

1999 wurde eine Reform durchgeführt – es entstanden Regionale Krankenkassen (plus einer überregionalen Krankenkasse für Polizei und Militär). 2003 wurde das ganze System wieder verändert – statt Krankenkassen als eine neue, zentrale Finanzierungseinrichtung wurde der Nationale Gesundheitsfond (NFZ) geschaffen. Der NFZ zwingt oft zu Vorgehensweisen, die weder mit Behandlungsstandards noch mit der Möglichkeiten von psychiatrischen Einrichtungen zu vereinbaren sind. Zum Beispiel dürfen Assistenzärzte in den ersten 2 Jahren der Facharztausbildung jetzt keine ambulanten Tätigkeiten mehr leisten. Für verschiedene Diagnosen wurden feste Behandlungszeiten für den stationären Bereich angegeben – bei Notwendigkeit der Verlängerung wird die Finanzierung drastisch reduziert ohne Möglichkeit der Verhandlung. Einrichtungen bekommen lediglich Geld um die laufenden Kosten zu decken. Kommunale Träger haben kein Geld um z.B. notwendige Renovierungen zu finanzieren.

Durch eine bestimmte Verteilung der Finanzen im Gesundheitswesen wird die Psychiatrie diskriminiert. In allen anderen Bereichen dürfen, durch Addition von Behandlungen, verschiedene, manchmal teuerste Behandlungen durchgeführt werden Psychiatrisch-stationäre Versorgung basiert auf einem Tagespauschale-Prinzip – etwa 40-50 Euro/Tag (für Tageskliniken die Hälfte dieser Summe). Diese Summe muss für die gesamte Behandlung ausreichen, inklusive

Psychiatria polska AD 2008

koszty diagnostyki trzeba chorego trzymać dłużej w szpitalu. W innych dziedzinach medycyny opłata za procedurę jest nawet kilkadziesiąt razy wyższa – co sprzyja raczej skracaniu pobytu.

Jeżeli na przykład oddział chorób wewnętrznych będzie hospitalizował chorego zatrutego alkoholem, u którego rozwinię się potem zespół abstynencyjny to otrzyma zapłatę za kilka dni pobytu tego pacjenta w wysokości 600-1500 €. Oddział detoksykacyjny otrzyma za tego samego chorego około 40 €/dziennie za maksymalnie 10 dni. A zatem pomimo lepszego przygotowania – zapewnienia psychoterapii, diagnostyki psychologicznej – nawet za maksymalnie długi pobyt chorego w szpitalu nie dostanie tyle, co oddział chorób wewnętrznych. Ponadto oddział psychiatryczny nie może tego chorego leczyć – nawet jeśli nie ma oddziału detoksykacyjnego w pobliżu. Opieka ambulatoryjna bazuje na punktach za procedury (np. porada lekarska, psychoterapia, diagnostyka psychologiczna). W ciągu godziny można zdobyć do 15-30 €. Te pieniądze muszą wystarczyć na wszystko: płace pracowników merytorycznych, koszty dzierżawy, materiały, energia, personel pomocniczy.

Rozwiązaniem, przynajmniej częściowo poprawiającym sytuację jest prywatyzacja. Powstało wiele ambulatoryjnych niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej i nieliczne placówki szpitalne. Wymaga to jednak dobrego informowania społeczeństwa, a także stworzenia mechanizmów gwarantujących nie pogorszenie dostępności do opieki psychiatrycznej.

Ponadto istnieją projekty, by zwiększyć nakłady na ochronę zdrowia (należy przy tym pamiętać, że udział psychiatrii w tych nakładach nie przekracza 3-4% w skali kraju, jest to jeden z najniższych wskaźników w Europie).

Podsumowując – sytuacja jest poważna. Istnieją napięcia, protesty, strajki. Lekarze podpisują wypowiedzenia z pracy. Na razie nie da się przewidzieć do czego zmierza system. Najbliższe miesiące przyniosą rozwiązanie. Należy podkreślić, że nie są one gotowe. Nowy rząd – od października 2007 r. nie przygotował niezbędnych ustaw i innych regulacji. Panuje powszechne przekonanie, że potrzebne są zmiany systemowe.

Wojciech Kosmowski Bydgoszcz, 4.02.2008

Polnische Psychiatrie AD 2008

Behandlung evtl. begleitender somatischer Erkrankungen. Also um z.B. genug Geld zu haben, eine notwendige Diagnostik durchzuführen, muss der Patient länger in Krankenhaus bleiben. In allen anderen Bereichen der Medizin werden die gleichen Prozeduren mehrere Dutzend Mal besser bezahlt – wodurch eher kürzere Krankenhausaufenthalte sinnvoller sind. Wenn z.B. eine Station für Innere Medizin einen alkoholintoxizierten Patienten aufnimmt, bei dem sich bei Ausnüchterung ein Abstinenzsyndrom entwickelt – bekommt die Station etwa 600-1500 Euro für einige Tage der Behandlung. Eine qualifizierte Entzugsstation im psychiatrischen Krankenhaus bekommt für den gleichen Patienten etwa 40 Euro pro Tag für maximal 10 Tage Behandlung. Also wird trotz der umfangreicheren Behandlung mit der Möglichkeit psychologischer Diagnostik und Psychotherapie, bei maximal zugelassener Behandlungszeit ein psychiatrisches Krankenhaus schlechter bezahlt als ein somatisches Krankenhaus. Außerdem dürfte ein solcher Patient gar nicht auf eine allgemeinpsychiatrische Station aufgenommen werden – auch nicht in dem Fall, wenn es in der Region keine Station für qualifizierten Entzug gibt. Ambulante Versorgung wird ebenfalls nach Punkten für Behandlungen abgerechnet (z.B. gibt es eine vorgegebene Punktzahl für Arzt-Patienten-Kontakte, Psychotherapie, Testverfahren). So kann eine psychiatrische Ambulanz für 1 Stunde etwa 15-30 Euro erarbeiten. Das muss für alles ausreichen: Gehälter für medizinische und andere Mitarbeiter, Miete, Strom, Materialien usw.

Als Lösung wird die Privatisierung versucht. Es sind viele private ambulante und wenige stationäre Einrichtungen entstanden. Es fehlt aber an ausreichender Information, sowie Mechanismen die verhindern, dass sich daraus eventuell Verschlechterungen im Zugang zu psychiatrischer Behandlung ergeben.

Es gibt Projekte die auf Erhöhung der gesamten Finanzierung des Gesundheitswesens in Polen setzen – hier muss erwähnt werden, dass in Polen der Anteil der Psychiatrie in der gesamten Finanzierung der Gesundheitsvorsorge einer der niedrigsten in Europa ist – nur etwa 3-4% der Finanzen der Gesundheitsvorsorge wird für Psychiatrie ausgegeben.

Zusammenfassend – die Lage ist ernst und angespannt, Proteste und Streiks laufen bereits. Viele Ärzte kündigen ihre Jobs. Die weitere Entwicklung des Systems ist derzeit unvorhersehbar. Die nächsten Monate sollen eine Lösung bringen. Leider gibt es aktuell noch keine. Die neue Regierung hat seit Oktober 2007 noch keine neuen Gesetze oder andere Regelungen vorbereitet. Es herrscht dazu die Überzeugung dass nur allgemeine, systemische Veränderungen eine Verbesserung bringen können.

Wojciech Kosmowski Bydgoszcz 4.02.2008

Zalecana lektura /Lesetipp

Polski Tango: Podróż przez Niemcy i Polskę

Adam Soboczynski opuścił swoją polską ojczyznę jako dziecko. 20 lat później wraca do niej jako obsypany nagrodami dziennikarz. W Polsce i w Niemczech spotyka różne osoby i opowiada ich historie – pełne poezji, ukrytych znaczeń, czasem i komizmu. „Polski Tango” to ważna książka o nas i naszych sąsiadach.

W dzieciństwie Adam Soboczyński zakochał się w Republice Federalnej Niemiec. Wkrótce potem wraz z rodziną przesiedla się do Koblenzji. A co stało się z pozostawionym w Polsce światem? Ponad 20 lat później udaje się on jako dziennikarz w podróż, której celem jest odkrycie kraju jego dzieciństwa. Spotyka swojego wujka Tadka, rozmawia z przyjacielem Karola Wojtyły z lat jego młodości, odwiedza Grażynę – dziewczynę, która nauczyła go chodzić. Z wdziękiem, humorem i ostrością spojrzenia bierze Adam Soboczynski pod lupę niemieckie stereotypy odnośnie Polaków i wyjaśnia, dlaczego polska sprzątaczką w dzisiejszych czasach jest Rosjanką. Jego podróż obejmuje również NRD, dawne i nowe landy Niemiec, a kończy się w sercu Europy.

„Adam Soboczyński” jest mądrym, uważnym „pogranicznikiem” między Polską a Niemcami. Jego opowieści o sprzątaczkach, papieżach i postkomunistach są równocześnie intymne, jak i polityczne, z jednej strony pouczające, a z drugiej wzruszające”. Jörg Lau, „DIE ZEIT“

Adam Soboczynski: Polski Tango: Podróż przez Niemcy i Polskę,
Wydawnictwo Gustav Kiepenheuer Verlag, Berlin 2006, 17,90 Euro

Polski Tango: Eine Reise durch Deutschland und Polen

Als Kind hat Adam Soboczynski seine polnische Heimat verlassen. 20 Jahre später kehrt er der preisgekrönte Journalist zurück. In Polen und in Deutschland trifft er Menschen, deren Geschichten er voller Poesie, Tiefsinn und Komik erzählt. „Polski Tango“ ist ein bedeutsames Buch über uns und unsere Nachbarn.

Als Kind verliebt sich Adam Soboczynski in die BRD. Bald darauf siedeln der junge Pole und seine Familie nach Koblenz über. Doch was geschah mit dem zurückgebliebenen Leben. Mehr als 20 Jahre später begibt sich der Journalist auf Reisen, um das Land seiner Kindheit neu zu entdecken. Er trifft seinen Onkel Tadek, begegnet einem Jugendfreund Karol Wojtylas und besucht Grażyna, das Mädchen, das ihm das Laufen beibrachte. Mit Charme, Witz und Schärfe hinterfragt Adam Soboczynski die Polen-Klischees der Deutschen und erklärt, warum die polnische Putzfrau inzwischen eine Russin ist. Seine Reise führt ebenso durch die DDR wie durch die alte und die neue Bundesrepublik, und sie endet im Herzen Europas.

„Adam Soboczynski ist ein kluger, aufmerksamer Grenzgänger zwischen Polen und Deutschland. Seine Erzählungen von Putzfrauen, Päpsten und Postkommunisten sind intim und zugleich politisch, ebenso lehrreich wie berührend.“ Jörg Lau, „DIE ZEIT“

Adam Soboczynski: Polski Tango: Eine Reise durch Deutschland und Polen,
Gustav Kiepenheuer Verlag, Berlin 2006,
17,90 Euro



Wystawa „Z największą brutalnością“ w Bielefeld

W dniach od 27 stycznia do 16 marca 2008 obejrzyć będzie można w szkole Volkshochschule Bielefeld wystawę „Z największą brutalnością”. Zorganizowana została ona wspólnie przez Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie i polski Instytut Pamięci Narodowej (IPN). Udokumentowano w niej to, że Wehrmacht już w pierwszych tygodniach Wojny, w 1939 roku dopuszczał się zbrodni na ludności cywilnej. Dzięki czemu, projekt ten stanowi nieodzowne uzupełnienie pierwszych dwóch wystaw nt. Wehrmachtu, a jednocześnie zaprzecza on tezie, że niemieckie siły zbrojne dopiero po ataku na Związek Radziecki w 1941 r. przyłączyły się do działań zbrodniczych. Przy okazji pierwszych dwóch wystaw teza ta w Polsce przyjęta została ze zdziwieniem i niezrozumieniem. Członkowie PNTZP w Bielefeld aktywnie przyczynili się do ukształtowania programu wystawy. M.in. zorganizowali oni pokaz filmu „Szpital przemienienia” (nakręconego na podstawie powieści Stanisława Lema pod tym samym tytułem), zajmującego się tematem eksterminacji pacjentów polskich szpitali psychiatrycznych.

Pozdrowienia Ambadora Rzeczypospolitej Polskiej w Niemczech z okazji otwarcia wystawy

Szanowni Państwo,
Droży Członkowie Gremium Koordynującego,
To dla mnie prawdziwy zaszczyt móc przekazać Państwu z okazji dzisiejszego otwarcia wystawy "Z największą brutalnością. Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce, wrzesień - październik 1939 r." słowne przesłanie. Bardzo ubolewam nad tym, że inne zobowiązania uniemożliwiły mi osobisty udział w tym wydarzeniu. Pozwólcie mi Państwo zatem tą drogą uhonorować działalność **Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego**, jednego ze współorganizatorów i inicjatorów wystawy w Bielefeld.

W trakcie liczącej niemal 10 lat działalności zgłębialiście Państwo wiele obszarów psychiatrii. Jako największe stowarzyszenie tego typu w Europie wnosicie Państwo od początków jego istnienia, a więc od 1989 r., wkład zarówno w proces polsko-niemieckiego pojednania, jak również w intensyfikację współpracy europejskiej.

Na szczególnie uznanie zasługuje fakt, że skupiacie Państwo w swoich szeregach członków z różnych grup zawodowych, których zainteresowania wykraczają daleko poza wiedzę specjalistyczną. Spektrum tych zainteresowań obejmuje nie tylko aspekty psychiatrii, ale także innych dyscyplin nauki. To eksperymentalne

Ausstellung „Größte Härte“ in Bielefeld

Vom 27. Januar bis 16. März 2008 wurde in der Bielefelder Volkshochschule die Ausstellung „Größte Härte“ gezeigt. Sie ist ein Gemeinschaftsprojekt des Deutschen Historischen Museums in Warschau und des polnischen Instituts für das Nationale Gedenken (IPN). Sie dokumentiert, dass die Wehrmacht bereits in den ersten Kriegswochen 1939 Verbrechen an Zivilisten beging. Sie bildet insofern die notwendige Ergänzung zu den ersten beiden sog. Wehrmachtsausstellungen und widerlegt, dass die deutschen Streitkräfte sich erst mit dem Beginn des Angriffs auf die Sowjetunion 1941 an Verbrechen beteiligt haben. Diese These war damals in Polen mit Verwunderung und Unverständnis registriert worden.

Bielefelder Mitglieder der DPGSG haben sich an der Gestaltung des Rahmenprogramms aktiv beteiligt und u.a. den Film „Das Hospital der Verklärung“ nach dem gleichnamigen Roman von Stanisław Lem gezeigt, der den Mord an den Psychisch Kranken in den polnischen Anstalten thematisiert.

Grußwort des Polnischen Botschafters zur Ausstellungseröffnung

Sehr geehrte Damen und Herren,
liebe Mitglieder des Koordinationskreises,
Es ist für mich eine Ehre anlässlich der heutigen Eröffnung der Ausstellung „Größte Härte. Verbrechen der Wehrmacht in Polen September-Oktober 1939“ an Sie eine Botschaft richten zu dürfen. Ich bedaure außerordentlich, dass ich wegen anderweitiger Verpflichtungen an diesem Ereignis nicht persönlich teilnehmen darf. Erlauben Sie mir trotzdem auf diesem Wege die Tätigkeit der **Deutsch-Polnischen Gesellschaft für Seelische Gesundheit** als Mitveranstalter und Initiator dieser Ausstellung in Bielefeld, zu würdigen.

In Ihrer beinahe 20-jährigen Tätigkeit haben Sie bereits mehrere Bereiche der Psychiatrie erkundet. Als größte bilaterale Vereinigung dieser Art in Europa tragen Sie seit Ihrer Gründung 1989 sowohl zur deutsch-polnischen Verständigung als auch zur Intensivierung der europäischen Zusammenarbeit bei.

Besonders zu würdigen ist die Tatsache, dass Sie in Ihren Reihen die Mitglieder aus verschiedenen Berufsgruppen vereinigen, deren Interessen weit über das fachliche Wissen hinausgehen. Ihr Spektrum umfasst sowohl die Bereiche der Psychiatrie als auch anderer Disziplinen. Ein solches Experten-Forum erweist sich besonders wirksam und kreativ in der Verwirklichung der Projekte. Der Beweis dafür liefert die Vielfalt Ihrer Aktivitäten. Dabei möchte ich hier, neben

Wystawa „Z największą brutalnością“ w Bielefeld

forum wykazuje szczególną skuteczność i kreatywność przy realizacji projektów. Dowodem na to może być różnorodność Państwa działalności. W tym miejscu, poza licznymi sympozjami i forami, chciałbym podkreślić przede wszystkim Państwa zaangażowanie w badania interdyscyplinarne, jak np. badania wpływu sztuki na psychiatrię, znaczenie wymiany europejskiej czy proces rozliczenia z historią.

Wystawą „Z największą brutalnością. Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce wrzesień-październik 1939“ wnosicie Państwo w szczególny sposób swój wkład w proces rozliczenia z trudną polsko-niemiecką historią oraz tworzenia pamięci historycznej. A potrzeba debaty historycznej w polsko-niemieckim, ale także europejskim, kontekście jest dziś w dalszym ciągu aktualna. Wciąż na nowo stawiamy sobie to samo pytanie: W jakim stopniu naród potrzebuje swojej historii, aby istnieć w zgodzie z samym sobą i z sąsiadami. W takim, który uniemożliwi zatracanie historii oraz uświadomi, że przede wszystkim chodzi o życie. Bardzo trudne byłoby stworzenie wspólnej, europejskiej pamięci historycznej: Narody mają zbyt dużo odmiennych doświadczeń. Możemy jednak dokonać „europeizacji” doświadczenia ludobójstwa, jeżeli potraktujemy je jako ciągłe ostrzeżenie i zdobędziemy siłę, by przeciwstawić się pojawiającym się katastrofom. „Europeizowanie” tego doświadczenia oznacza także wsparcie dla antytotalitarnego konsensusu. Dwa totalitaryzmy i katastrofa ludobójstwa są doświadczeniem XX wieku. A to znaczy, że wiele innych tragicznych procesów i wydarzeń należy rozpatrywać w niezachwianej relacji do nich.

Wystawa dokumentująca zbrodnie Wehrmachtu w Polsce jest wyraźnym dowodem na to, że Polsko-Niemieckie Towarzystwo Zdrowia Psychicznego, także właśnie z powodu wielu nadużyć na polu psychiatrii w czasie narodowego socjalizmu, czuje się w obowiązku podjąć temat tragicznych doświadczeń wspólnej przeszłości. Dziękuję Państwu za to. Wystawie życzę wielu uważnych i wrażliwych odwiedzających.

Dr Marek Prawda
Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Niemczech

Ausstellung „Größte Härte“ in Bielefeld

zahlreichen Symposien und Foren das Engagement in die interdisziplinäre Forschung, wie Wirkung der Kunst auf die Psychiatrie, Bedeutung des europäischen Austausches oder eben Aufarbeitung der Geschichte, hervorheben. Mit der Ausstellung „Größte Härte. Verbrechen der Wehrmacht in Polen September-Oktober 1939“ tragen Sie auch in besonderer Weise zur Aufarbeitung der schwierigen deutsch-polnischen Geschichte und zur Geschichtserinnerung bei. Die Geschichtsdebatte im deutsch-polnischen aber auch im europäischen Verhältnis brauchen wir nach wie vor. Immer wieder stellen wir uns die Frage: Wieviel Geschichte braucht ein Volk, um mit sich selbst und den Nachbarn gut auszukommen. Soviel, um den Geschichtsschwund zu verhindern und auch deutlich zu machen, dass es vor allem auf das Leben ankommt. Es wäre wohl schwierig, eine gemeinsame europäische Erinnerung auszubilden: Die Völker haben zu viele unterschiedliche Erfahrungen. Wir können aber die Erfahrung des Völkermordes „europäisieren“, indem wir sie als ständige Warnung betrachten - und wenn wir daraus den Mut schöpfen, sich möglichen Katastrophen entgegenzustellen. Diese Erfahrung zu „europäisieren“ heißt auch, einen antitotalitären Konsens zu fördern. Zwei Totalitarismen und der Völkermord sind die zentralen Erfahrungen des 20. Jahrhunderts. Das heißt folglich, dass man viele andere tragische Prozesse und Ereignisse in einer unmissverständlichen Relation dazu ansehen sollte. Diese Ausstellung, die die Verbrechen der Wehrmacht in Polen dokumentiert, ist ein deutlicher Beweis dafür, dass sich die Deutsch-Polnische Gesellschaft für Seelische Gesundheit, gerade auch wegen des Missbrauchs der Psychiatrie im Nationalsozialismus, der Beschäftigung mit der tragischen Erfahrungen der gemeinsamen Vergangenheit verpflichtet fühlt. Ich danke Ihnen dafür. Der Ausstellung wünsche ich viele aufmerksame und sensible Zuschauer.

Dr. Marek Prawda
Botschafter der Republik Polen in Deutschland

Berlin 26.- 28. 09 2008 w Berlinie

Zaproszenie do Berlina

Drodzy Członkowie i Przyjaciele Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego!

Pragniemy zwrócić Państwa uwagę już teraz na tegoroczne Polsko-Niemieckie Sympozjum i zaprosić serdecznie do wzięcia w nim udziału. Odbędzie się ono w dniach **26.-28.09.2008 w Berlinie**, a jego temat brzmi:

„Zestarzeć się i umrzeć u siebie - w Polsce i Niemczech”

Tym samym i my zwracamy uwagę, po prawie 20 latach działalności na to, że sposób podejścia do osób starszych staje się w coraz większym stopniu centralnym tematem dzisiejszego, jak i przyszłego społeczeństwa. Wraz z postępującą utratą fizycznej i psychicznej autonomii powstają wielopoziomowe problemy zahaczające o pytania natury medyczno-psychiatrycznej, społeczno-kulturowej jak i dotyczące indywidualnie poszczególnych rodzin. Kontynuując tradycję naszych wielodyscyplinarnych Sympozjów próbujemy ogarnąć w całości ten złożony temat, z kwestią opieki paliatywnej włącznie.

Dzięki udziałowi znanych referentów - m.in. spodziewamy się wykładu niegdysiejszego Prezydenta Bremen, Henninga Scherfa – liczyć można na wiele ciekawych wykładów i warsztatów tematycznych. Aktywny udział w przygotowaniu Sympozjum czterech działających w Berlinie instytucji zapewni bliskie rzeczywistości przedstawienie miejscowych modeli opieki oraz systemu kooperacji.

Berlin, jako miejsce Sympozjum nie wymaga specjalnego przedstawienia. Dzięki atrakcyjnemu kulturalnemu programowi towarzyszącemu problemem może być raczej nadmiar, a nie niedostatek atrakcji.

A zatem – polecamy wczesną rejestrację. Formularz zgłoszeniowy oraz aktualny program dołączony jest do niniejszego Zeszytu.

Dr Elmar Spancken
Zastępca Przewodniczącego

Einladung nach Berlin

Liebe Mitglieder und Freunde der Deutsch-Polnischen Gesellschaft für Seelische Gesundheit!

Wir möchten Eure Aufmerksamkeit schon jetzt auf das diesjährige Deutsch-Polnische Symposium lenken und Euch herzlich dazu einladen. Es findet vom **26.-28.09.2008 in Berlin** statt und behandelt das Thema

„Alt werden und sterben wo ich zu Hause bin – In Deutschland und in Polen!

Damit tragen auch wir nach fast 20 Jahren der Erkenntnis Rechnung, dass die Kultur des Umganges mit dem alten Menschen ein zentrales Thema unserer und mehr und mehr der zukünftigen Gesellschaft ist. Mit zunehmendem Verlust der körperlichen und psychischen Autonomie stellen sich vielfältige Fragen, die medizinisch-psychiatrische, sozio-kulturelle und familienbezogene Themenfelder berühren. In der Tradition unserer disziplinübergreifenden Tagungskultur versuchen wir dieser komplexen Problematik bis hin zum Thema Sterbebegleitung gerecht zu werden.

Die Teilnahme namhafter Referenten, u. a. erwarten wir den ehemaligen Regierenden Bürgermeister von Bremen, Henning Scherf, lässt eine anregende Folge von Vorträgen und Arbeitsgruppen erwarten. Die aktive Teilnahme von vier Berliner Trägervereinen an der Vorbereitung und Gestaltung der Tagung sorgt darüber hinaus für eine praxisnahe Darstellung von Versorgungsmodellen und Vernetzungsstrukturen vor Ort.

Berlin als Tagungsort bedarf keiner speziellen Darstellung. In der Zusammenstellung eines attraktiven kulturellen Begleitprogramms haben wir dort eher die Qual der Wahl.

Also: Rechtzeitig anmelden. Das Anmeldeformular und das Tagungsprogramm nach dem derzeitigen Stand mit allen Informationen liegt diesem Heft bei.

Dr. Elmar Spancken
Stellvertretender Vorsitzender



**XIX. Deutsch-Polnisches Psychiatrie-Symposium
XIX. Polsko-Niemieckie Sympozjum Psychiatryczne
in Berlin 26. - 28.09.2008 w Berlinie**

**„Alt werden und sterben wo ich zu Hause bin –
In Deutschland und in Polen!**

„Zestarzyć się i umrzeć u siebie – w Polsce i Niemczech!“